Redakcja i Administracja Radom, ul. Żeromskiego 46 tel. 14-56 i 15.90. Odpowiedzialny za pismo: Komitet Redakc. Wydaje: Sp. Wyd. „Czytelnik".

ŻYCIE RADOMSKIE

PISMO CODZIENNE ZIEMI KIELECKIEJ

Nr 21 (2575) B CZWARTEK, 24 STYCZNIA 1952 ROKU CENA 15 gr

Prenumerata miesięczna zł 4,08, zamiejsc. 4,50. Prenumeratę przyjmuje PKP „Ruch", Warszawa. Konto PKO I-4691. Ogłoszenia drobne zł 1,50 za wyraz, wymiarowe za tekstem zł 3,— za 1 mm, specjalne zł 18,— za wiersz. Konto PKO I-717/118.

Największa w kraju — trzecia w Europie

Cegielnia w Zielonce ruszy za kilka miesięcy

50 mln. cegieł dla zagłębia budowlanego Warszawy

Na budowie największej i najnowocześniejszej w kraju cegielni-giganta w ZIELONCE rozpoczęła się wytężona walka o przyśpieszenie terminu uruchomienia tego obiektu.

Rok 1951 był dla budowniczych cegielni Zielonka rokiem wielkich osiągnięć. Dzięki ofiarnej i wytężonej pracy całej załogi i personelu technicznego, plan budowy został wykonany w r. ub. w 115 proc. W ciągu 9 miesięcy zakończono całkowicie i oddano do użytku budynek administracyjny, garaże samochodowe, remizy ciągników i portiernię. Pokryto dachem olbrzymią, główną halę produkcyjną, o kubaturze 103 tys. m sześc. Wykonano również w stanie surowym i pokryto dachem budynki kotłowni i magazynów opałowych. Roboty wstępne przy budowie tego obiektu rozpoczęto w kwietniu ub. roku. Blisko 4 miesiące trwała, prowadzona w bardzo trudnych warunkach, niwelacja górzystych, piaszczystych terenów pod budowę fundamentów. Zniwelowano przeszło 200 tys. m sześc. ziemi.

W chwili obecnej na terenie tego olbrzymiego zakładu ceramicznego trwają prace przy budowie pieców, suszarń itp. Ekipy monterów przystąpiły do montażu najnowocześniejszych maszyn produkcyjnych, dostarczonych z NRD, oraz do montażu kotłów.

Cała załoga postanowiła wzmóc jeszcze bardziej tempo pracy i uruchomić przed terminem pierwszy piec i jedną z suszarń tego wielkiego zakładu ceramicznego.

Już za kilka miesięcy z cegielni Zielonka, której uruchomienie przewidziane było dopiero w 1953 r., dzięki ofiarnej pracy robotników, techników i inżynierów, wyjdą pierwsze cegły na budowę nowych fabryk, nowych domów mieszkalnych, nowych szkół, przedszkoli i żłobków.

Ta największa w kraju cegielnia i trzecia pod względem wielkości w Europie, która po pełnym uruchomieniu produkować będzie do 50 mil. sztuk cegieł rocznie, stanie się jednym z głównych źródeł zaopatrzenia rozwijającego się warszawskiego zagłębia budowlanego.

(KORESPONDENCJĘ WŁASNĄ Z ZIELONKI PODAJEMY NA STR. 3).

Huta »Sosnowiec« przoduje

Obradujące w Katowicach rozszerzone Plenum Zarz. Gł. Zw. Zaw. Hutników dokonało analizy zeszłorocznej pracy Związku i Rad Zakładowych przy poszczególnych hutach oraz ustaliło wytyczne pracy aktywu związkowego w r.b.

Dzięki intensywnej akcji organizacji związkowych, partyjnych oraz Rad Zakładowych w ostatnim kwartale ub. r., wiele hut wykonało swe plany roczne przed terminem, ze znacznymi nadwyżkami.

Na czoło wysunęła się huta „Sosnowiec", która wykonała plan roczny w 118,8 proc. Huta „Pokój" wykonała roczny plan wartościowy w 103,1 proc.

Wyróżniły się również huty „Kościuszko", „Batory", „Mała Panew", „Szczecin", „Zygmunt". Natomiast huta „Bobrek" wykonała plan wartościowy tylko w 90 proc. W tyle pozostały również huty im. F. Dzierżyńskiego, im. Cedlera, „Florian" i „Zawiercie".

Załogi hut „Sosnowiec" i „Pokój" wybiły się także na czoło w walce o obniżkę kosztów własnych. M.in. huta „Pokój" obniżyła koszty własne o 5,58 proc. (według obliczeń za 11 mies. ub. roku).

Mobilizacja załóg nie była jeszcze dostatecznie szeroka, wskutek czego przemysł hutniczy wykonał co prawda plan za r. 1951 pod względem wartości, ale nie osiągnął pełnego sukcesu w wykonywaniu planów asortymentowych. W związku z tym organizacje związkowe postanowiły przezwyciężyć formalistyczny stosunek do współzawodnictwa pracy, zacieśnić współpracę rad zakładowych z administracją hut, popularyzować i upowszechniać nowe formy współzawodnictwa pracy, stosować właściwe zasady premiowania. Wykonanie tych postanowień ułatwi załogom hutniczym zwycięskie wykonanie zadań trzeciego roku 6-latki.

Górnicze kombajny

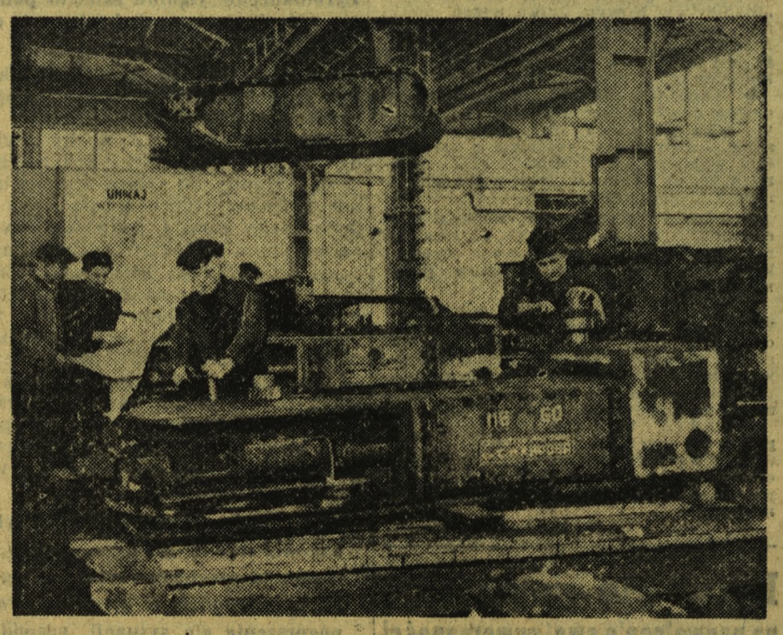

W Fabryce Maszyn Górniczych produkujemy według wzorów radzieckich kombajny górnicze. Na zdjęciu monterzy Szczyrba i Bierniarek pracują przy obudowywaniu radzieckiego silnika — krajowa konstrukcja. Foto CAF

Na setkach akademii i zebrań w całym kraju *społeczeństwo polskie*

uczciło rocznicę zgonu Lenina

Milionowe rzesze społeczeństwa naszego kraju w 28 rocznicę zgonu Włodzimierza Lenina składają hołd pamięci genialnego nauczyciela i wodza pracującej ludzkości, gorącego orędownika niepodległości Polski.

Na Śląsku i na Wybrzeżu, w miastach i wsiach, zakładach produkcyjnych i w szkołach, ludzie pracy i ucząca się młodzież zebrała się na akademiach, aby wysłuchać referatów o życiu i walce Wielkiego Lenina.

Centralna akademia woj. **katowickiego**, w której uczestniczyły liczne rzesze mieszkańców Śląska, odbyła się w sali Państwowej Filharmonii w Katowicach.

Zebrani na akademii górnicy, hutnicy i robotnicy zagłębia przemysłowego złożyli hołd pamięci organizatora i założyciela pierwszego państwa socjalistycznego.

Tysiące robotników, chłopów i inteligencji oraz młodzieży woj. **wrocławskiego** uczestniczy w odbywających się na terenie województwa wieczorach, poświęconych uczczeniu pamięci Lenina.

Na terenie **Kielecczyzny** odbyło się wiele akademii, odczytów, pogadanek i prelekcji, poświęconych pamięci genialnego wodza mas pracujących całego świata.

W II rocznicę śmierci Wasyla Kolarowa

Naród bułgarski czci dn. 23 stycznia pamięć zmarłego przed dwoma laty Wasyla Kolarowa, premiera Bułgarii Ludowej.

Był on jednym z najstarszych przywódców Bułgarskiej Partii Komunistycznej, najbliższym współpracownikiem Dymitrowa i wybitnym działaczem międzynarodowego ruchu robotniczego. W 1920 r. Kolarow został generalnym sekretarzem III Międzynarodówki. W r. 1923 organizował wraz z Dymitrowem antyfaszystowskie powstanie w Bułgarii. Gdy reakcyjny rząd stłumił powstanie, Kolarow zmuszony był udać się na emigrację.

Wrócił do kraju po zakończeniu II wojny światowej, gdy Armia Radziecka, wspomagana przez partyzantów, wyzwoliła Bułgarię. Jako przewodniczący Zgromadzenia Narodowego, później, jako minister spraw zagranicznych, a po śmierci Dymitrowa — jako premier Rządu — oddaje wszystkie swe siły dla dobra narodu i międzynarodowej klasy robotniczej. Aż do śmierci pracuje z największym poświęceniem, nie szczędząc trudu i prowadząc Bułgarię drogą budowy socjalizmu, utrwalenia pokoju.

Masy pracujące całego świata złożyły hołd

pamięci Włodzimierza Lenina

Narody Zw. Radzieckiego i cała postępowa ludzkość uroczyście obchodziły 28 rocznicę śmierci Włodzimierza Lenina — założyciela partii komunistycznej i pierwszego na świecie państwa socjalistycznego, genialnego wodza i nauczyciela mas pracujących całego świata.

Obchody 28 rocznicy zgonu Lenina przeszły pod znakiem dalszego zespolenia mas pracujących wokół zwycięskiego sztandaru leninizmu, pod znakiem rozwoju i wzmocnienia sił obozu pokoju, demokracji i socjalizmu.

MOSKWA (PAP). Akademie żałobne odbyły się we wszystkich stolicach republik związkowych oraz we wszystkich miastach. Wiece i zebrania poświęcone 28 rocznicy zgonu Lenina odbyły się ponadto w fabrykach i zakładach przemysłowych, w szkołach, kołchozach i jednostkach wojskowych.

21 bm. przedstawiciele placówek dyplomatycznych krajów demokracji ludowej, w tej liczbie przedstawiciele ambasady R.P. w Moskwie, złożyli wieńce w Mauzoleum Lenina.

W wielu miastach otwarto wystawy poświęcone życiu i rewolucyjnej działalności Lenina. We Lwowie odbyło się odsłonięcie pomnika Włodzimierza Lenina.

PEKIN (PAP). W wielu miastach Chin odbyły się uroczyste akademie. Dzienniki centralne i prowincjonalne zamieściły obszerne artykuły poświęcone życiu i działalności rewolucyjnej Lenina.

Dziennik „Żenminżibao" stwierdza w artykule wstępnym, że Chińska Partia Komunistyczna wzorując się na partii bolszewickiej, prowadziła długoletnią walkę przeciwko imperializmowi, feudalizmowi i biurokratycznemu kapitalizmowi.

Chińska klasa robotnicza i cały naród zdają sobie sprawę, że walka ta zakończona zwycięstwem narodu chińskiego, związana jest nierozerwalnie z imieniem wielkiego Lenina.

PHENIAN (PAP). We wszystkich miastach i wsiach Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej otwarto wystawy poświęcone życiu i rewolucyjnej działalności Lenina. Wystawę otwartą w Phenianie, zwiedziło w ciągu kilku dni 30 tys. osób. W dniach 20—21 bm. odbyły się w całym kraju uroczyste akademie. Centralna akademia odbyła się w Phenianie.

*

Ludność krajów demokracji ludowej i NRD uroczyście obchodziła 28 rocznicę śmierci Lenina. W stolicach wszystkich krajów odbyły się centralne akademie żałobne.

W krajach kapitalistycznych

SZTOKHOLM (PAP). Staraniem Tow. „Szwecja — Zw. Radziecki" odbyła się w Sztokholmie akademia żałobna poświęcona 28 rocznicy śmierci Lenina. Na akademię przybyli licznie przedstawiciele społeczeństwa stolicy oraz placówek dyplomatycznych ZSRR i krajów demokracji ludowej oraz Chińskiej Republiki Demokratycznej. Referat o życiu i działalności Włodzimierza Lenina wygłosił znany działacz społeczny — K. Ulsson.

WIEDEŃ (PAP). W wielu miastach Austrii odbyły się akademie żałobne i wiece. Przemówienia poświęcone życiu i działalności Włodzimierza Lenina wygłaszali działacze austriackiego ruchu robotniczego.

Uroczysta akademia żałobna odbyła się w Wiedniu. Na akademię przybyły liczne delegacje ludności pracującej stolicy. Referat poświęcony Leninowi i kontynuatorowi Jego dzieła — Stalinowi, wygłosił członek KC Komunistycznej Partii Austrii — F. Marek.

MONTEVIDEO (PAP). W Montevideo odbyła się uroczysta akademia poświęcona pamięci Lenina. Akademia zorganizowana została przez Instytut Łączności Kulturalnej z ZSRR oraz Komitet Słowiański w Urugwaju i inne organizacje społeczne. Przemówienie wygłosił wybitny postępowy pisarz urugwajski — Hesualdo.

Zamknięcie brytyjskich konsulatów w Iranie

PARYŻ (PAP). Z Teheranu donoszą, że rząd irański odrzucił protesty rządu brytyskiego przeciwko zarządzeniu w sprawie zamknięcia konsulatów brytyjskich na terytorium Iranu i wprowadził to zarządzenie w życie.

LONDYN (PAP). Rząd brytyjski postanowił odwołać z Teheranu dotychczasowego ambasadora Shepherda, wyznaczając na jego miejsce obecnego posła brytyjskiego w Budapeszcie — Roberta Hankey'a. Rząd Iranu nie udzielił jednak swej zgody na tę nominację.

Manifestacje antyimperialistyczne w Tunisie

Władze kolonialne wzmagają krwawy terror

wobec ruchu narodowo-wyzwoleńczego

PARYŻ (PAP). Sytuacja w Tunisie jest nadal bardzo napięta. W stolicy kraju i w miastach prowincjonalnych ludność manifestuje przeciwko panowaniu imperialistów francuskich i żąda niepodległości. Władze kolonialne usiłują stłumić ten ruch wyzwoleńczy za pomocą policji i wojska.

W mieście **Tunis** odbyła się w poniedziałek potężna manifestacja przed pałacem francuskiego rezydenta generalnego — de Hautecloque. Uczestnicy manifestacji, wśród których znajdowało się wiele kobiet i młodzieży, przedostali się do dzielnicy „europejskiej". Domagali się oni uznania pełnej niezawisłości kraju i uwolnienia aresztowanych przywódców ruchu wyzwoleńczego. Policja strzelała do tłumu. Według oficjalnych wiadomości, dwie osoby zostały ranne. Dokonano licznych aresztowań.

Również w **Nabeul** policja wystąpiła we wtorek przeciwko manifestantom. Trzy osoby zginęły wskutek wybuchu granatów. 26 osób odniosło rany.

W **Sfax** policja i wojsko wystawiły kordony przed dzielnicą „europejską". Mimo to przeszło tysiąc osób przedostało się do tej dzielnicy, by wręczyć władzom rezolucje domagające się niepodległości Tunisu.

W mieście **Tunis** doszło we wtorek rano do dalszych zajść. Szczegóły nie są na razie znane. W porcie **Farina** zabity został jeden żandarm. We wtorek w godzinach popołudniowych poważne zajścia rozegrały się w **Sousse**, gdzie zginęło — według dotychczasowych informacji — 10 osób, a 25 osób odniosło rany. Wśród zabitych znajdować się ma dowódca jednej ze stacjonujących tam jednostek wojskowych.

Dziennik tuniski „Luva el Horia", organ stronnictwa „Neo-Destour", został skonfiskowany.

Tuniska Partia Komunistyczna ogłosiła odezwę, która głosi m. in.:

Lud Tunisu wyciągnie wnioski z rozgrywających się wydarzeń, zacieśniając jedność w walce przeciwko kolonizatorom. Członkowie „Neo-Destour", komuniści i bezpartyjni patrioci będą prowadzili walkę ramię przy ramieniu. Silni naszą jednością oraz poparciem francuskiej klasy robotniczej i jej partii komunistycznej, pewni solidarności wszystkich sił wolności i postępu na świecie, zdołamy położyć kres represjom i znieść reżim protektoratu, który szuka ostatniej deski ratunku w terrorze. Niech żyje wolny i niepodległy Tunis!

Akcja solidarnościowa na rzecz ludu tuniskiego, walczącego o wolność i niepodległość zatacza coraz szersze kręgi. Robotnicy zatrudnieni przy rozbudowie portu w Mers el Kebir proklamowali demonstracyjny strajk.

Do ONZ, jak również do prezydenta republiki francuskiej i do rezydenta generalnego Francji w Tunisie napływają liczne listy i depesze z protestami przeciwko polityce kolonizatorów francuskich. **(NA STR. 2 — KORESPONDENCJA Z PARYŻA W SPRAWIE TUNISU).**

225 powiatów zwolniono od miarek i odsypów

21 bm. najlepsze wyniki w planowym skupie zboża uzyskali chłopi z województw: lubelskiego, bydgoskiego, białostockiego i poznańskiego.

W dniu tym dwa dalsze powiaty przekroczyły granicę 90 proc. wykonania rocznego planu skupu zboża. Wszystkie powiaty w woj. wrocławskim zostały już zwolnionie od odsypów i miarek.

Ogólna więc liczba powiatów, które zwolnione zostały od odsypów i miarek wynosi obecnie 225.

Plan kwartalny wykonamy z nadwyżką

Stalownicy Śląska czczą 10 rocznicę PPR

Załogi zakładów przemysłowych, realizując zobowiązania podjęte dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR, znacznie zwiększają wydajność pracy.

W hucie im. F. Dzierżyńskiego stalownicy przekraczają dzienne plany o kilkanaście procent.

Wśród przodujących załóg stalowniczych znajdują się wytapiacze **huty „Ferrum" i huty „Zygmunt".**

W hucie „Florian" walcownicy: J. Myśliwiec i F. Kałuża realizują już czwarty rok sześciolatki, a tokarz J. Walus kończy trzeci rok planu 6-letniego. Myśliwiec uzyskał w ub. roku tytuł najlepszego walcownika, wykonując średnio 209 proc. normy.

Od 16 do 18 b.m. stalownicy **huty „Bobrek"** przekraczali plany dzienne o 12—18 proc.

Wzmagając wydajność pracy śląscy stalownicy zdecydowali wykonać plan za pierwszy kwartał b.r. ze znaczną nadwyżką.

Kolejarze stacji Delka ze zmiany dyż. ruchu Wojdate, postanowili przetoczyć bezawaryjnie 60 tys. wagonów, zaoszczędzając 500 parowozogodzin. Realizacja tego zobowiązania przyniesie 9,200 zł oszczędności.

Wiele zobowiązań dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR podjęła załoga **Zakładów Konstrukcji Drewnianych w Elblągu.** Robotnicy działu spawalniczego w tych zakładach postanowili wykonać kwartalny plan produkcji na 10 dni przed terminem, podnieść jakość wyrobów i zmniejszyć do minimum postój maszyn. Ogółem realizacja zobowiązań podjętych przez załogę przyniesie około 300 tys. zł oszczędności.

Obok masowych meldunków z zakładów pracy, donoszących o ponadplanowej produkcji i setkach tysięcy zł oszczędności, jakie zobowiązują się dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR wygospodarować załogi robotnicze, coraz liczniej płyną zobowiązania ze wsi.

Chłopi gromady **Białka** w pow. nowotarskim zobowiązali się sprzedawać zlewni 2.100 l mleka tygodniowo i znacznie przekroczyć plan kontraktacji. Mieszkańcy gromady **Leńcze** w pow. wadowickim, postanowili do 15 lutego b.r. zakontraktować 170 sztuk tuczników.

Delegacje zagraniczne na Zjazd b. więźniów Oświęcimia

22 bm. przybyły do Warszawy delegacje b. więźniów politycznych, które wezmą udział w spotkaniu organizowanym z okazji 7-ej rocznicy wyzwolenia obozu w Oświęcimiu przez Armię Radziecką.

Z Francji przybyli: O. **Elina-Gruffy**, Ch. **Palant**, M. **Salez**, Ch. **Zajtman**, F. **Goetschel**. Z Belgii: B. **Smesman**, baron **Allard**, B. **Gordower**, M. **Soleme**, R. **Liwschitz**. Z Danii przybyli: V. **Knudsen**, H. **Hansen**, M. **Hertel-Wulf**, W. **Dahl**, C. **Vognsen**. Z Luksemburga: A. **Deltgen**, P. **Fonok**, E. **Gaerens** i M. **Jost**. Z Holandii: E. **Roos**, L. **Thijn**, L. **Wijngaard**, S. **Goudsmit**, J. I. **Furth**, B. **Cohen**, B. **Kooker**, S. van **Veren**, T. van **Veren** i **Corper-Blik**.

Stanowczy protest

przeciw odbudowie Wehrmachtu

Na odbywających się nadal w całym kraju zebraniach naród polski stanowczo protestuje przeciwko wskrzeszaniu Wehrmachtu.

„Protestujemy przeciwko tworzeniu armii morderców, których zbrodniarze amerykańscy uwolnili od stryczka" — oświadczyli robotnicy **Gazowni Wrocławskiej.**

Na masówkę w cukrowni **„Chełmża"**, woj. bydgoskie, przybyła cała załoga. Przemawiał m. in. były więzień hitlerowskich obozów śmierci, robotnik I. **Rykowski.**

„Potomkowie Hitlera z Adenauerem na czele, działając w oparciu o amerykańskich imperialistów, szykują wojnę odwetową — stwierdził m. in. mówca

W celach napaści na Polskę, ZSRR i kraje demokracji ludowej — marionetkowy rząd w Bonn przystąpił do tworzenia nowego Wehrmachtu, uzbrojonego w amerykańską broń pod dowództwem hitlerowskich generałów.

Podżegacze wojenni zapomnieli jednak, że istnieje potężna siła, w postaci mas pracujących całego świata, siła która zdolna jest pokrzyżować ich zbrodnicze plany i obronić pokój".

„Podżegaczom wojennym spod znaku dolara i swastyki odpowiadamy wzmożonym wysiłkiem i realizacją naszych planów produkcyjnych — stwierdził robotnik Kawczyński na wiecu protestacyjnym załogi Zakładów Wapienniczych — w Piechcinie. — W dowód nienawiści do tych przestępców, dla których solą w oku jest nasze pokojowe budownictwo, zobowiązuję się w imieniu całego działu wypalaczy wapna wykonywać plany miesięczne w 108%".

Nowa powieść »Życia«

»Powrót« — już za kilka dni

„...Bagar był ślusarzem. Z Hodonina, gdzie terminował w warsztacie ojca, dostał się do Pragi unosząc w sercu inne pragnienia, niż samodzielny warsztat pracy.

Książki przewróciły mu w głowie, mówili jego starzy, ale on wiedział, że nauczyły go patrzeć na życie inaczej, niż je widzieli oni. Był to dobry robotnik, ale zły pracownik. Na jego robotę patrzyło się z przyjemnością, ale jego gadanie nie mogło doprowadzić do niczego dobrego. Jednym słowem wichrzyciel.

Z początku członek związku, potem komunista. Tracił pracę szybciej, niż zdążył ją znajdywać. Potem już nawet nie szukał. Był na czarnej liście i poświęcił się pracy organizacyjnej. Walki o stawki, strajki, zebrania, partyjne pisma i od czasu do czasu kilka miesięcy więzienia — to było jego życie, aż do 1937 roku, kiedy pojechał do Hiszpanii..."

— oto nakreślona po krótce przez autora „Powrotu" sylwetka głównego bohatera nowej powieści „Życia" — Bagara.

Akcja powieści toczy się w maju 1945, w pierwszych dniach po wyzwoleniu Sudetów. Bohater „Powrotu" wraz z kilkoma towarzyszami staje się jednym z pierwszych pionierów akcji osiedleńczej na czeskich „Ziemiach Odzyskanych". O tym, jak Bagar przezwycięża piętrzące się trudności pierwszego okresu, jak zwalcza czynny i bierny opór hitlerowców, pokonuje spisek rodzimej reakcji i zaprowadza w odzyskanej pogranicznej mieścinie ład — dowiemy się z naszej powieści. Druk „Powrotu" zaczynamy w najbliższych dniach.

Ze ŚWIATA

◆ BUDAPESZT. Między Węgrami i Czechosłowacją podpisana została umowa o wymianie towarowej na r. b. Czechosłowacja dostarczać będzie Węgrom urządzeń przemysłowych, drzewa oraz artykułów chemicznych. Węgry eksportować będą m. in. do Czechosłowacji wyroby przemysłu maszynowego oraz artykuły rolne.

◆ SOFIA. Kierownik katedry materializmu dialektycznego i historycznego na U. W. prof. Adam Schaff wybrany został członkiem - korespondentem Bułgarskiej Akademii Nauk.

◆ NOWY JORK. Na ekran kinoteatru „Stanley" w Nowym Jorku wszedł polski film dokumentarny „Pokój zwycięży". Amerykańska prasa postępowa uważa, że jest to jeden z najlepszych filmów do kumentarnych ostatnich lat.

◆ BAGDAD. Parlament Iraku uczcił chwilą ciszy pamięć Egipcjan, poległych w walce przeciwko okupantom angielskim. Uchwalono rezolucję o całkowitym poparciu przez naród iracki słusznych żądań Egiptu w jego walce o wolność i niepodległość.

◆ ATENY. Rząd grecki zamknął dwa dzienniki „Demokratiki" i „Fruritis Irinis". Dzienniki te występowały przeciwko aresztowaniu dwóch członków parlamentu z ramienia EDA.

◆ KOPENHAGA. 20 bm. odbyła się w Kopenhadze pod hasłem walki o wzmocnienie jedności klasy robotniczej konferencja przedstawicieli organizacji związkowych stolicy Danii. Uchwalono apel do robotników duńskich wzywający do wzmożenia walki o lepsze warunki pracy.

◆ PARYŻ. Rząd francuski zwolnił od podatków przedsiębiorstwa zajmujące się rozbudową baz amerykańskich we Francji i zobowiązał się do zwrotu sum już pobranych z tego tytułu. w wys. ok. 16 mld. fr.

Egipt nie pozwoli
na pogwałcenie swej suwerenności

WASZYNGTON (PAP) Ambasador Egiptu w St. Zjednoczonych Rahim Bey po rozmowie z sekretarzem stanu Achesonem oświadczył przedstawicielom prasy, że zdaniem rządu egipskiego wszelki udział w okupacji strefy Kanału Sueskiego przez Anglików będzie aktem nieprzyjaznym i zamachem na suwerenność Egiptu.

Rahim Bey stwierdził, że w strefie Kanału Sueskiego trwają starcia, które nie ustaną „dopóki nie zrealizują się dążenia narodowe Egiptu".

CHARTUM (PAP) W związku z przybyciem do Sudanu radcy ambasady USA w Kairze — Mattisona i przedstawiciela Dep. Stanu USA — Steblera, w całym Sudanie odbywają się wiece i masowe demonstracje na znak protestu przeciwko imperialistycznej polityce Anglii i St. Zjednoczonych w stosunku do Egiptu i Sudanu.

Zaprzestanie denazyfikacji
w Niemczech zach.

BERLIN (PAP). Parlament krajowy Nadrenii Płn. i Westfalii uchwalił większością głosów przeciwko głosom deputowanych komunistycznych projekt ustawy, kładący oficjalny kres wszelkiej denazyfikacji w stosunku do b. członków NSDAP. W innych krajach Trizonii analogiczne uchwały przyjęte zostały już dawniej. W myśl ustawy, niezamknięte jeszcze postępowanie denazyfikacyjne zostaje umorzone.

Mimo presji ze strony St. Zjednoczonych w ONZ
20 krajów słabo rozwiniętych gospodarczo
POTĘPIŁO POLITYKĘ NĘDZY I AGRESJI

PARYŻ (PAP) W komisji dla spraw ekonomicznych i finansowych Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych zakończono dyskusję nad projektami rezolucji o sytuacji gospodarczej świata. Na porządku obrad znajdował się projekt rezolucji Czechosłowacji podkreślający zgubne skutki wyścigu zbrojeń rozpętanego przez kraje bloku atlantyckiego oraz proponujący aby Zgromadzenie Ogólne zaleciło państwom należącym do ONZ przedsięwzięcie natychmiastowych kroków w celu poprawy warunków bytu ludności pracującej.

Delegaci Zw. Radzieckiego, Ukrainy, Białorusi i Polski poparli projekt rezolucji czechosłowackiej.

Delegat Polski dr **J. Suchy** stwierdził, że cała gospodarka krajów, które przystąpiły do planu Marshalla a następnie przyłączyły się do bloku atlantyckiego została podporządkowana agresywnym celom St. Zjednoczonych i ich sojuszników, którzy przygotowują się do napaści na Zw. Radziecki i kraje demokracji ludowej. Proces militaryzacji gospodarki krajów zachodnio-europejskich i St. Zjednoczonych — powiedział dr Suchy — wzmaga się ostatnio w szybkim tempie. Wyścig zbrojeń obniża poziom życia ludzi pracy. Masy pracujące krajów Europy zach. sprzeciwiają się stanowczo wyścigowi zbrojeń.

Delegacja polska — oświadczył w zakończeniu dr Suchy — uważa, że rezolucja czechosłowacka zasługuje na pełne poparcie, gdyż podkreśla pogorszenie się sytuacji gospodarczej w szeregu krajów i proponuje konkretne środki zmierzające do poprawy warunków bytu mas pracujących.

Mimo presji ze strony delegacji amerykańskiej przedstawiciele wielu krajów słabo rozwiniętych pod względem gospodarczym nie chcieli głosować przeciwko rezolucji czechosłowackiej. Nie ośmielili się oni jednak poprzeć otwarcie tej rezolucji i wstrzymali się od głosu. Wskutek tego rezolucja czechosłowacka została odrzucona tylko 15 głosami przeciwko 7 (ZSRR, Ukraina, Białoruś, Polska, Czechosłowacja, Ekwador i Gwatemala). 20 delegacji wstrzymało się od głosu.

Wniosek radziecki w sprawie przyjęcia kandydatów do ONZ

PARYŻ (PAP) W Komisji Politycznej Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych toczy się nadal dyskusja nad sprawą przyjęcia nowych członków do ONZ.

Wiceprzewodniczący delegacji radzieckiej w ONZ, J. **Malik** wygłosił przemówienie, w którym omówił warunki i procedurę przyjmowania nowych członków do ONZ przewidziane przez Kartę NZ i podkreślił, że liczne propozycje, wysuwane przez przeciwników procedury, ustalonej przez Kartę, mają na celu przeforsowanie przyjęcia do ONZ grupy państw popieranych przez blok amerykańsko-angielski, oraz zamknięcie drzwi ONZ przed krajami demokracji ludowej.

W oparciu o Kartę NZ i dążąc do umożliwienia przyjęcia do ONZ wszystkich 13 państw, które wystąpiły poprzednio z wnioskami w tej sprawie, jak również Libii, która zwróciła się o to niedawno — powiedział Malik — delegacja radziecka składa projekt następującej rezolucji.

„Zgromadzenie Ogólne zaleca Radzie Bezpieczeństwa ponowne rozpatrzenie wniosków Albanii, Mongolskiej Republiki Ludowej, Bułgarii, Rumunii, Węgier, Finlandii, Włoch, Portugalii, Irlandii, Jordanii, Austrii, Ceylonu, Nepalu i Libii w sprawie przyjęcia w poczet członków Organizacji Narodów Zjednoczonych".

W zakończeniu Malik, w imieniu delegacji Zw. Radzieckiego, zwrócił się do wszystkich delegatów z apelem, aby położyli kres sprzecznej z Kartą NZ polityce dyskryminacji jednych państw i polityce faworyzowania innych przy przyjmowaniu do ONZ, i aby uchwalili rezolucję radziecką.

W toku dyskusji delegat Chile zmuszony był przyznać, że stanowisko Zw. Radzieckiego opiera się na przepisach Karty NZ i że z przepisami tymi trzeba bezwzględnie się liczyć.

Następnie przemawiał delegat Egiptu, który wystąpił z wnioskiem przyjęcia do ONZ wszystkich państw-kandydatów.

Stanowisko delegacji polskiej

PARYŻ (PAP). W toku dalszej dyskusji nad sprawą przyjęcia nowych członków do ONZ przemawiał w Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego delegat polski, ambasador **Michałowski.**

Przypominając, że delegacja polska popierała na kolejnych sesjach Zgromadzenia wnioski, które nie uznawały dyskryminacji politycznej przy przyjmowaniu nowych członków ONZ, amb. Michałowski stwierdził m. in.:

St. Zjednoczone stosują taktykę rozgrywek, przetargów, dyskryminacji. Usiłują one zdyskwalifikować pięć krajów, których ustrój polityczny, gospodarczy i społeczny nie odpowiada Dep. Stanu. Ta polityka St. Zjednoczonych stanowi pogwałcenie Karty i podeptanie umów międzynarodowych.

Wyjście może być tylko jedno: proponuje je ponownie złożona rezolucja radziecka wzywająca do przyjęcia wszystkich 14 kandydatów. Delegacja polska popiera tę rezolucję i apeluje do wszystkich delegatów, którzy istotnie pragną porozumienia i pokojowej współpracy między wszystkimi narodami, pragną rozszerzenia naszej organizacji i nadania jej powszechnego charakteru, aby ten wniosek również poparli.

Ograniczenie handlu z Europą wsch
zwiększa trudności gospodarcze krajów zachodnio-europejskich
Wypowiedzi przed międzynarodową konferencją w Moskwie

WIEDEŃ (PAP). W Leoben odbyła się konferencja przedstawicieli rad zakładowych 29 wielkich zakładów metalurgicznych, na której przemówienie wygłosił członek komitetu organizacyjnego międzynarodowej konferencji gospodarczej w Moskwie, prof. Dobretsberger.

Uczestnicy konferencji uchwalili rezolucję, w której domagają się zacieśnienia stosunków handlowych ze Zw. Radzieckim i krajami demokracji ludowej. Konferencja wezwała ludność pracującą Austrii do poparcia tej rezolucji.

BRUKSELA (PAP). Dziennik „Drapeau Rouge" w artykule, poświęconym międzynarodowej konferencji gospodarczej, stwierdza, że rozszerzenie wymiany handlowej pomiędzy Belgią a krajami Europy wschodniej przyczyniłoby się do rozwiązania wielu trudności, jakie napotyka gospodarka belgijska.

PARYŻ (PAP). Dziennik „Humanité" zamieszcza cykl artykułów, poświęconych trudnościom gospodarczym Francji, które wynikły m. in. wskutek ograniczenia handlu z krajami Europy wschodniej. Omawiając kryzys w przemyśle samochodowym, dziennik przytacza wypowiedź dyrektora naczelnego zakładów samochodowych Renault - Lefaucheux, który oświadczył, iż „konieczne jest przywrócenie wymiany handlowej z krajami Wschodu".

Konferencja pracowników przemysłu samochodowego, która obradowała w Paryżu 12 i 13 bm., również wypowiedziała się za rozszerzeniem wymiany handlowej z krajami Europy wschodniej.

Kupcy i przemysłowcy dep. A... wystosowali do ministra przemy... rezolucję z żądaniem zawarcia n... malnych układów handlowych z k... jami Europy wschodniej oraz po... łali komisję w celu zbadania pro... mów, związanych z nadchodzącą k... ferencją gospodarczą w Moskwie.

Nawet reakcyjny dziennik „Figa... stwierdza, że ograniczenie obro... handlowych z Europą wschodn... zwiększa w znacznej mierze trud... ści gospodarcze krajów zachodn... europejskich.

Agresywne zamiary US... wobec Syrii i Libanu

MOSKWA (PAP). Agencja Tas... donosi z Bejrutu:

Dziennik „Al Bairak", powołu... się na doniesienie paryskiego kor... pondenta dziennika „Asz Szaab" p... daje, że w wyniku konferencji... między Trumanem a Churchill... francuskie koła rządowe przystą... do rozpatrzenia problemu wysadz... wojsk amerykańskich i francus... na terytorium Libanu i Syrii.

Wysadzenie tych wojsk ma j... nastąpić w kwietniu br.

KRÓTKIE SPIĘCIA

Waszyngtońsko - bońsk... cnota

A oto kilka komunikatów z Tri... zonii:

„Rząd" boński zamierza w ty... dniach złożyć w Bundestagu dokł... ne sprawozdanie, dotyczące wyk... nia rezolucji o zakazie fabrykacji... sprzedaży zabawek, wyobrażających... czołgi, armaty, samoloty itp. Ten... „rząd" ma również spowodować, ... alianccy wojskowi nie obdarowywa... dzieci niemieckich takimi zabawk... mi...

Boński „pełnomocnik" dla spr... bezpieczeństwa — Blank — oficjal... zapowiedział przez radio wprowa... nie w Niemczech Zachodnich p... wszechnego obowiązku służby w... skowej. W pierwszej turze p... dziane jest powołanie ok. 400 tys. p... borowych...

W Bonn obraduje aliancka k... rencja w sprawie przyznania ... lenia zachodnio-niemieckiemu p... mysłowi na produkcję sprzętu w... nego. Z ostatniej chwili d... „pomyślnych wynikach obrad"...

Ale przeciw zabawkom w ... czołgów armat. samolotów ... bo zamerykanizowani hitlerowcy p... testują.

Obłuda trumańska nie poszła w ...

W. ...

Na cmentarzu wojskowym na Powązkach
spoczęły zwłoki Jerzego Borejszy

22 bm. odbył się w Warszawie pogrzeb długoletniego działacza KPP i PPR, zastępcy członka KC PZPR, wybitnego publicysty i działacza kulturalnego, współorganizatora Wrocławskiego Kongresu Intelektualistów w Obronie Pokoju — Jerzego Borejszy.

Trumnę ze zwłokami wystawiono na widok publiczny w Domu Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.

Wartę honorową przy trumnie pełnili towarzysze walki i pracy Zmarłego: działacze PZPR, towarzysze broni z I-ej Armii W.P., działacze ruchu obrońców pokoju, literaci,. dziennikarze oraz młodzież ZMP-owska.

Na cmentarzu wojskowym na Powązkach zgromadzili się liczni towarzysze i przyjaciele Zmarłego. Za trumną okrytą czerwienią postępowali najbliżsi członkowie rodziny: żona, syn, brat i bratowa.

W pogrzebie wzięli udział członkowie Biura Politycznego KC PZPR: premier J. Cyrankiewicz, min. J. Berman, pos. E. Ochab i min. A. Rapacki, wicepremier S. Jędrychowski, min. Kultury i Sztuki S. Dybowski, przewodniczący CRZZ W. Kłosiewicz, wicemin. ON szef Głównego Zarządu Politycznego W.P. — gen. M. Naszkowski, prezes Zw. Literatów Polskich L. Kruczkowski, wice-przewodniczący PKOP: L. Infeld i S. Ignar, prezes ZSCh J. Ozga-Michalski, działacze kulturalni i społeczni, robotnicy i młodzież.

Kondukt przy dźwiękach marsza żałobnego przeszedł Aleją między szpalerem delegacji stołecznych zakładów pracy z czerwonymi sztandarami.

Nad trumną ze zwłokami wygłosił przemówienie J. Putrament:

„KC PZPR, PKOP, Zw. Literatów Polskich, Stow. Dziennikarzy Polskich i inne stowarzyszenia i związki twórcze — towarzysze i przyjaciele żegnają dziś Jerzego Borejszę".

„W okresie lubelskim — oświadczył mówca — Jerzy Borejsza wykazał szczególną troskliwość w stosunku do zdziesiątkowanych przez okupanta hitlerowskiego literatów i działaczy kultury polskiej.

Współorganizując Wrocławski Kongres Intelektualistów jesienią 1948 r., biorąc czynny udział w pracach Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, Borejsza położył trwałe zasługi dla ruchu obrońców pokoju.

Borejsza był człowiekiem o bujnym, bogatym charakterze. Miał w sobie żar i zapał, porywający wszystkich jego współpracowników i ludzi, z którymi się stykał. Iluż ludzi zbłąkanych, niezdecydowanych, nie wiedzących co czynić należy, by odrobić straszliwe straty wojenne narodu polskiego — dzięki radzie, dobremu słowu, pomocy Borejszy ujrzało drogę właściwą, poszło jedynie słuszną drogą marksizmu-leninizmu.

Borejsza miał głęboki ludzki stosunek do ludzi. Wystarczyło by dojrzał, że ktoś znajduje się w rozterce, aby pośpieszyć ze swoją pomocą".

Kończąc przemówienie, Jerzy Putrament oświadczył:

„Iskry zapału Komunisty Borejszy przetrwają w sercach Jego towarzyszy, przetrwają też Jego czyny, przetrwają rzeczy, które stworzył i które natchnął życiem".

Przy dźwiękach marsza żałobnego trumna ze zwłokami Jerzego Borejszy spoczęła w grobie.

Na grobie złożono liczne wieńce.

Metalowcy niemieccy
przeciwko remilitaryzacji Trizonii

BERLIN (PAP) 20 b.m. w Duisburgu odbyła się konferencja metalowców Niemiec zach. pod hasłem „stal niemiecka winna służyć celom pokojowym".

Uczestnicy obrad postanowili wzmóc walkę przeciwko planowi Schumana i wojennej polityce A... nauera. W tym celu w zachodnio-... mieckich zakładach przemysłu me... lurgicznego wybrane zostaną robot... cze organa kontrolne, których ... niem będzie udaremnienie produ... broni.

W uchwalonej rezolucji ... konferencji apelują do wszystkich ... talowców zachodnio-niemieckich, ... odpowiadali strajkiem na każdą p... bę przymusowego przestawienia p... dukcji ich zakładów na tory wojen...

BERLIN (PAP) Niemiecka p... demokratyczna w licznych artyk... omawia przemówienie p.o. mini... spraw wojskowych w reżimie ade... erowskim — Blanka, który zapow... dział wprowadzenie powszechnej s... by wojskowej w Niemczech zach... nich.

„Taegliche Rundschau" pisze ... wynurzenia Blanka wywołały ... ne oburzenie wśród Niemców. W ... łych Niemczech zach. wzrasta ... przeciwko próbom wprowadzenia ... wszechnej służby wojskowej. D... dem tego są wielkie manifestacje ... ników Zagł. Ruhry, metalowców, ... kerów Hamburga, którzy odm... wyładowania statków z bronią ... szerokich rzesz młodzieży. N... hasło narodowej walki wyzwol... brzmi: „Precz z ustawą o służbie w... skowej — żądamy przeprowadz... wyborów ogólno-niemieckich" — ... czy dziennik.

USA żądają od Japonii
zwiększenia wydatków na zbrojenia

MOSKWA (PAP) Agencja TASS donosi z Tokio, że na żądanie delegata ZSRR — gen. Kislenko, zwołane zostało nadzwyczajne posiedzenie Rady Sojuszniczej dla Japonii. Na posiedzeniu tym gen. Kislenko oświadczył, że dziennik „Nippon Times" doniósł, iż rząd japoński zwrócił się do dowództwa amerykańskich wojsk okupacyjnych z prośbą o zezwolenie zredukowania w b. r. wydatków na utrzymanie wojsk okupacyjnych i na tzw. Korpus Japońskiej Rezerwy Policyjnej z 250 na 221 mld jenów oraz, że dowództwo amerykańskich wojsk okupacyjnych odrzuciło prośbę rządu japońskiego.

Gen. Kislenko zwrócił się do przewodniczącego Rady — delegata USA o potwierdzenie faktów podanych przez „Nippon Times".

Delegat amerykański nie udzielił jednak jasnej odpowiedzi na zapytanie gen. Kislenko.

2.706 SOM-ów dopomoże chłopom
w wiosennej kampanii siewnej

Podobnie jak w latach ubiegłych, w tegorocznej wiosennej kampanii siewnej wydatnej pomocy udzielą małorolnym i średniorolnym chłopom spółdzielcze ośrodki maszynowe. W okresie przeprowadzania prac wiosennych chłopi będą mogli korzystać z usług 2.706 SOM-ów, zaopatrzonych w znaczne ilości siewników, traktorów oraz innych maszyn i narzędzi rolniczych.

Obecnie we wszystkich ośrodkach maszynowych trwają w całej pełni remonty maszyn rolniczych, które użyte będą w kampanii wiosennej. Remonty te SOM-y przeprowadzają przeważnie we własnym zakresie. Do połowy b.m. w całej Polsce wyremontowano ok. 60 proc. sprzętu. Remonty pozostałej ilości maszyn i narzędzi rolniczych zakończone zostaną w połowie lutego b.r. We wszystkich województwach rozpoczęto również zbieranie zamówień od chłopów na wykonanie prac wiosennych.

Najsprawniej przebiegają remonty w SOM-ach woj. katowickiego i krakowskiego. Wyremontowano tam już wszystkie maszyny trakcji motorowej oraz kończy się remont siewników zbożowych i nawozowych.

Jerzy Borejsza

wybitny publicysta, redaktor i działacz kulturalny, niestrudzony bojownik o pokój i socjalizm, zmarł dnia 19 bm.

Dziennikarstwo Polski Ludowej traci w Zmarłym jednego ze swych najbardziej zasłużonych przedstawicieli.

Cześć Jego pamięci!

STOWARZYSZENIE DZIENNIKARZY POLSKICH.

Telefonem z Paryża
„Spokojny" Tunis wre
(*Korespondencja własna API dla „Życia"*)

Paryż, 22 stycznia.

13 stycznia — Nowy rezydent generalny Francji w Tunisie, wicehrabia Hauteclocque, witany jest przez ludność Tunisu ulotkami: „Żądamy niepodległości naszego kraju!".

14 stycznia — minister sprawiedliwości rządu tuniskiego i generalny sekretarz nacjonalistyczno - mieszczańskiej partii **Neo-Destur**, Salah Ben - Youssef oraz minister spraw społecznych Mohamed Badra, próbują w Pałacu Chaillot złożyć memorandum swego rządu, przedkładając problem Tunisu Radzie Bezpieczeństwa.

Pan Trygve Lie pragnąc uniknąć spotkania z „niepożądanymi gośćmi" znikł jak kamfora ze swego biura. Po trzygodzinnym czekaniu ministrowie tuniscy niemal przemocą wdzierają się do biura wysokiego funkcjonariusza sekretariatu ONZ, Cordier, przekazując mu skargę rządu tuniskiego. **Pan Cordier wręcza tę skargę dla nadania jej dalszego biegu... delegacji francuskiej,** która w ten sposób miałaby się skarżyć na siebie samą!

Jednocześnie sytuacja w Tunisie ulega nagłemu zaostrzeniu. Policja szarżuje na tłum patriotów, którzy przed gmachem sądu domagają się uwolnienia przewodniczącego Zw. Kombatantów Tuniskich, oskarżonego o zorganizowanie „nielegalnej manifestacji" bezrobotnych, żądających praw i chleba. Padają pierwsze strzały. Liczni patrioci są aresztowani.

15 stycznia — Pan Trygve Lie odmawia ministrom tuniskim jednej z sal Pałacu Chaillot dla zorganizowania konferencji prasowej, a straż porządkowa uniemożliwia im rozmowę z dziennikarzami w kuluarach.

16 stycznia — Poważne zajścia między policją a manifestantami w Bizercie i Ferreville — kilkadziesiąt osób ciężko rannych — jedna zabita. Francuski rezydent, wicehrabia Hauteclocque, bezskutecznie żąda od Beya dymisji rządu tuniskiego. Pakistan i kraje arabskie w ONZ odbywają narady w sprawie wysunięcia sprawy Tunisu na obecnej sesji.

17 stycznia — Rezydent generalny aresztuje przewodniczącego Neo-Destur, Burguiba, sekretarza — Mongi Slim, sekretarza generalnego KP Tunisu — Ennafaa, sekretarza KP Tunisu, Nizard, przewodniczącego Tuniskich Obrońców Pokoju, Ben-Sliman i przywódcę zw. zaw. Bellaiche.

Zbrodnicze zarządzenia władz kolonialnych przyśpieszają tę jedność akcji, o którą z trudem od lat walczyli najlepsi patrioci Tunisu. Partia Komunistyczna Tunisu, związki zawodowe, wierne Światowej Federacji ZZ oraz inne organizacje związkowe, zgodnie rzucają hasło strajku generalnego. Fabryki stają. W całym północnym Tunisie panuje stan oblężenia. Tuniska Partia Komunistyczna wydaje apel o jedność wszystkich sił patriotycznych w walce z okupantem. Ulicami miasta Tunisu krążą czołgi francuskie.

18 stycznia — Francuska Partia Komunistyczna ogłasza komunikat z zapewnieniem o pełnej solidarności ludu francuskiego z walczącym o wolność ludem Tunisu. Na ulicach Tunisu znów zabici i ranni. Tunis, Bizerta, Ferreville, Beja, Mateur są objęte strajkiem generalnym. Dalsze aresztowania. Wszystkie narodowe organizacje nawołują do walki z francuskim imperializmem.

W Paryżu Ben-Youssef i Badra informują wszystkich delegatów ONZ o groźnej sytuacji w Tunisie. Popłoch w prasie paryskiej. Burżuazyjny dziennik „Combat" pisze bez ogródek, że w Tunisie „dano się wciągnąć w błędne koło gwałtów i represji".

19 i 20 stycznia — Nowe krwawe zajścia w Mateur; ginie m. in. dwuletnie dziecko. Tłum usiłuje odbić aresztowanych przez policję patriotów. Manifestanci próbują butelkami z benzyną podpalić czołgi francuskie.

Policja strzela do ludności: 8 zabitych, kilkudziesięciu rannych. Strajk generalny trwa. Fabryki, sklepy, urzędy, kawiarnie, restauracje — zamknięte. Wszystkie wielkie demokratyczne organizacje francuskie ogłaszają odezwy solidarności z ludem Tunisu. Dokerzy marsylijscy podejmują doniosłą uchwałę powstrzymania się od ładowania okrętów odpływających do Tunisu.

21 stycznia — Nowe manifestacje w Nabeul, Sfax i Tunisie, gdzie oddziały wojskowe okupują dzielnice arabskie. Organ Neo-Destur „Luva El-Horia" zostaje skonfiskowany. Rząd francuski wzmaga represje. Nowi zabici i ranni. Jednocześnie we Francji rozszerza się ruch solidarności z walczącym ludem Tunisu.

Tak mniej więcej przedstawia się niepełny obraz sytuacji w Tunisie, zrekonstruowany na podstawie szczupłych wiadomości, które przenikają do Paryża poprzez zapuszczoną kurtynę francuskiej cenzury kolonialnej.

Do niedawna jeszcze Tunis uchodził za to terytorium Afryki Północnej, na którym kolonializm oprzeć się może najpewniej. Prasa prorządowa nieraz przeciwstawiała „spokojny" Tunis „burzliwemu" Marokku. I oto po Iranie, Egipcie, Maroku — kruszy się jeszcze jedno ogniwo światowego imperializmu. Nie darmo paryski „Figaro" oddaje mimowolny hołd potędze ruchu wyzwoleńczego w świecie arabskim, pisząc, że „antyfrancuskie okrzyki w Mateur są echem armat grzmiących w Suezie i konsekwencją upokorzenia angielskiego w Iranie".

Zryw narodu tuniskiego godzi nie tylko w osłabiony już kolonializm francuski, lecz i w cały gmach atlantyckiego imperializmu, który zmierza do przekształcenia Afryki Północnej w jedną z głównych baz agresji antyradzieckiej.

Kilkudziesięcioletnie rządy francuskich kolonialistów w Tunisie doprowadziły kraj do nędzy: na 3,5 mil. mieszkańców — milion cierpi nędzę. Co piąty noworodek umiera. Zaledwie 12 proc. dzieci tubylców może uczęszczać do szkół. Kolonialiści francuscy zagrabili 800 tys. ha najlepszej ziemi i wszystkie bogactwa naturalne.

Rząd Faure'a rozpoczynając swą działalność od aprobaty dla krwawych, kolonialnych represji Hauteclocque wchodzi na scenę z ciężką hipoteką, która nie wróży mu ani spokojnego, ani długiego żywota.

Paulette Gommier.

Obrady Rady Naukow...
przy Min. Zdrowia

18 i 19 bm. odbyły się pod p... wodnictwem prof. dr L. Pas... I-sze plenarne obrady Rady N... wej przy Min. Zdrowia z udz... min. — dr J. Sztachelskiego, w... min. dr B. Bednarskiego, prze... wicieli Komitetu Organizacyj... PAN — prof. dr J. Dembowsk... prof. dr Michajłowa oraz prze... wiciela KC PZPR — dr Przys... go.

W obradach wzięli ponadto u... najwybitniejsi klinicyści, teorety... praktycy służby zdrowia, prze... warzystw Naukowych, dyrekt... Instytutów Naukowo - Badaw... prezes PCK i przewodniczący ... Gł. Zw. Zaw. Pracowników S... Zdrowia.

Tematem obrad był plan pra... ukowo-badawczych oraz ... pracy Rady Naukowej na rb

Rosną mury i ludzie

Zielonka — cegielnia - gigant

(Korespondencja własna »Życia«)

Pierwsza rzecz — to glina o możliwie wysokiej jakości — pozbawiona żwiru i zanieczyszczeń marglowych. Zaczęto jej poszukiwać pod Warszawą w Zielonce, która ma stare cegielniane tradycje. Znaleziono bogate pokłady. Badania geologów stwierdziły, że starczą one na 50 lat eksploatacji. Jak mówią fachowcy - cegielnicy, nawet dachówki z tej gliny robić będzie można.

Po drugie o wyborze zadecydowało położenie blisko Warszawy — oraz dogodne połączenie kolejowe i samochodowe ze stolicą — odbiorcą przyszłej produkcji.

Wreszcie po trzecie — trzeba było ożywić zaniedbane przemysłowe osiedle podwarszawskie, wciągnąć je w orbitę spraw stolicy, złączyć w wysiłku dla miasta.

Te trzy przyczyny sprawiły, że wybór padł na Zielonkę. Postanowiono zbudować tu największą i najnowocześniejszą w Polsce i jedną z największych w Europie — cegielnię o rocznej zdolności produkcyjnej sięgającej ponad 50 milionów sztuk cegieł.

Do opracowania projektu tego cegielnianego giganta przystąpili inżynierowie architekci — Cepa i Starczyński w 1950 roku. I tutaj przy obmyślaniu planów cegielni osiągnięto pierwszy olbrzymi sukces.

Dzięki niezwykle śmiałemu i nowatorskiemu zaprojektowaniu konstrukcji dachowej głównej hali, której powierzchnia wynosi ok. 1 ha ,zaoszczędzono 4 i pół miliona zł. Hale pokryto prefabrykowanymi belkami wibrobetonowymi, co pozwoliło na uniknięcie mozolnego i drogiego szalowania.

Burzliwy okres

Zdziwiło mieszkańców Zielonki, gdy w jesieni 1950 roku robotnicy zaczęli karczować brzozowy lasek, porastający najwyższą wydmę, panującą nad całą okolicą. Potem ułożono prowizoryczny tor, którym piasek z wydmy wywożono na wydłużający się stale wał nasypu. W miarę, jak obniżał się wygolony, prześwitujący żółcizną piasku garb wzgórza, przybywało robotników.

Burzliwy i niespokojny był to okres. Nieomal codziennie zdarzały się wypadki, że robotnicy upijali się podczas pracy. W poniedziałki ponad 15 proc. załogi brakło przy łopacie. Ci zaś, którzy przyszli, również niewiele co robili. Robota szła niemrawo. Zapału nie było za grosz. Narzekali. — Po co ten piasek ciągle wywalamy? Pewno inżynierowie przeliczyli się — nic z tej cegielni nie będzie. — Trudny element, rozbisurmaniony — mówiła rada zakładowa. — Jak z nimi znaleźć wspólny język? Jak ich ustatkować? — Już ręce opadały od ciągłego tłumaczenia i przekonywania — członkom rady zakładowej, podstawowej organizacji partyjnej, inż. Zielińskiemu — kierownikowi budowy.

To zaskoczyło wszystkich

Wreszcie jednak skończono wykopy. Łopaty zmieniono na kielnie i taczki z betonem. Stanowiska robocze z dna dołów poczęły dźwigać się ku górze...

To, co się zdarzyło teraz, zaskoczyło wszystkich. Dawniej na naradach zabierali głos nieliczni, na ogół poruszali sprawy błahe, kłócili się o łatwiejszą pracę — większość załogi sennie milczała. W miarę tego jak coraz wyraźniej zaczęły rysować się ponad ziemią mury hal, zainteresowanie rosło. Ten i ów począł troszczyć się o materiał, o poprawienie organizacji robót. Padły pomysły, drgnęły procenty norm wydajności, w poniedziałki budowa zaczęła iść prawie że normalnie, pijaków ubywało — tępili ich sami koledzy. Absencja zmniejszyła się przeszło dwukrotnie. Trud wielomiesięcznego, upartego przekonywania, trud i pierwsze rezultaty pracy otworzyły oczy załodze. Nauka pierwszych miesięcy nie poszła w las. Budowa tężała — jak i jej twórcy.

Pierwszy łuk

Sierpień wisiał nad pagórkami Zielonki rozpalonym, bezchmurnym niebem, piasek żarzył się pod stopami jak złocista lawa. Wtedy nadszedł czas stawiania łuków dachowych. Dwa dźwigi kreśliły błękit stalowymi ramionami. Każdy z nich miał podnieść jedną część łuku — składającego się z dwóch połówek i równocześnie osadzić je na murze. I wtedy, jak dwie karty z których stawiamy namiocik, łuki, stworzą kształt półokrągłego sklepienia. Zaczęto... Dźwigi uniosły lekko dwa szare fragmenty. Robotnicy oparli końce łuków w gniazdach na murze, wygięte belki zbliżyły się i wsparły o siebie. Liny zwiotczały. Wtem któryś z robotników krzyknął:

— Pękł! — Patrzcie ten z prawej ma rysę.

Kilkadziesiąt oczu wbiło się w półokrągłą krechę spinającą szerokość hali. Tuż nieopodal styku dwóch części, ciemniała szrama.

— Nie zwalniajcie — opuszczajcie powoli, ostrożnie — wołał inżynier do dźwigowych.

Uniknięto katastrofy, ale niepokój targnął ludźmi. Przecież to pierwszy łuk... Czyżby źle obliczono wytrzymałość? — To tak zawsze, jak się porywają na nowoczesne „cuda" — szemrano.

Niezwłocznie zaczęto badać przyczyny pęknięcia. W prefabrykatach wady nie znaleziono, tkwiła ona jednak w źle dopasowanym walcu, który wiązał stykające się u szczytu belki. Walec zmieniono.

Powoli z wielką uwagą zaczęto powtórnie stawiać konstrukcję — poszło. Niepokój gasł. Nad halą każdy dzień szerzej rozpinał się siatką łuków — ustawiano je coraz sprawniej. Radość zwielokrotniała siły. Coraz to widoczniejsze wyniki pracy stopiły załogę w pełen poświęcenia zespół.

Aż do głębokiej nocy

Gdy w październiku zaczęły grozić nocne przymrozki, grupa Henryka **Jóźwikowskiego** nigdy nie zeszła z pracy przed zakończeniem betonowania swojego odcinka. Nie było dla nich „fajrantu" o czwartej. Pracowali do głębokiej nocy. **Raz zdarzyło im się podczas takiej roboty, że stanęła winda. Mieliby wytłumaczenie, lecz z niego nie skorzystali, ręcznie nosząc beton na stanowiska — aż do spełnienia zadania.** Podobnie jak o Jóźwikowskim z dumą mówią robotnicy o **Brysiaku** i **Frydulskim**, którzy w bardzo ciężkich warunkach kryli dach nad halami, by ustrzec przed mrozami i śniegiem murarzy budujących piece do wypalania cegły. Wśród załogi Zielonki, bo tak nazywają swoją ciegielnię, są i inni: **Jarosz**, bijący rekordy wydajności przy produkcji płyt stropowych. Jest ciesielski zespół **Sitarka**, murarski **Długołęckiego** i **Sobolewskiego**, jest wreszcie murarz Stanisław **Zielonka** — mistrz od precyzyjnych robót piecowych. Opierając się na takich, budowa cegielni wyprzedza plan.

Nie wszędzie jednak roboty przebiegają tak pomyślnie. Otóż np. Zjednoczenie Instalacji Przemysłowych nr 1, wykonujące linie wodociągowe i centralnego ogrzewania, pozostaje daleko w tyle. Jak dotąd nie rozpoczęło nawet przygotowywania materiałów do założenia urządzeń ogrzewniczych w suszarniach cegieł, zaś prace wodociągowe są opóźnione. Niewykończenie na czas instalacji w suszarniach może spowodować opóźnienie uruchomienia pierwszego działu produkcji.

Pierwszy piec cegielni ma zapłonąć już 1 maja br., zaś dwa następne w połowie przyszłego roku. W maju na murach Warszawy ułożone będą pierwsze cegły z Zielonki, pierwsze z milionów, które przyjdą później.

Świeże, czerwone cegły — znak głębokich przemian ludzi Zielonki.

Jerzy Jaruzelski

»Czy znasz polską literaturę?«

Kto otrzymał nagrody w konkursie noworocznym

„...W 1952 roku może
„Dziadzio Mróz" mi dopomoże
I, że wreszcie raz odgadnę,
Z losowania nie wypadnę.
Więc zaczynam:
Pierwszy obraz, to „Dewotka" — Krasickiego
...pewnie znacie wielką damę
Piękny klęcznik i pacierze
A służebną, za usterkę
To różańcem przez łeb „pierze"..."

Tak zaczyna swą wierszowaną odpowiedź na nasz konkurs uczennica kl. VII z Grodziska Mazowieckiego Ewa Gątkiewiczówna. Mała Ewa odgadła trafnie wszystkie rysunki i wyjątki tekstów poza... „Przedwiośniem" — Żeromskiego, gdyż zasugerowała się początkiem fragmentu (Komornicy — byli to chłopi itd.) i w rezultacie podała „Komorników" — Orkana, jako tytuł dzieła, z którego fragment ów zaczerpnięto. Ponieważ jednak podobna omyłka zdarzyła się wielu, dużo, dużo starszym od Ewy „konkursowiczom" (m. in. studentowi dziennikarstwa), postanowiliśmy więc przyznać jej poza konkursem specjalną nagrodę w postaci... „Przedwiośnia". Na drugi raz na pewno już się nie pomylił!

Konkurs nasz, rzec to trzeba, wywołał duże zainteresowanie nie tylko wśród warszawiaków, lecz i na wsi, skąd otrzymaliśmy dziesiątki trafnych rozwiązań. Ogółem napłynęło 679 odpowiedzi, w tym 246 prawidłowych. Wielu uczestników (zwłaszcza młodzież) nadesłało starannie opracowane charakterystyki twórczości autorów wymienionych w konkursie itd.

Pomiędzy autorów najlepiej opracowanych, trafnych odpowiedzi komisja konkursowa rozlosowała nagrody książkowe, które wysyłamy pocztą.

Nagrody otrzymali: S. Kosierkiewicz — Końskie, w. Pasmyków 21; Z. Rosiński — Łódź, Sienkiewicza 4/4; I. Dąbrowska — Gubin ul. Konopnickiej 4; S. Żórawska — W-wa, ul. Mokotowska 63 m. 12; T. Jarecka, H. Wnuczyńska, J. Janicka i M. Wójcik (zbiorowo) — uczennice Państw. Szkoły Ogólnokształcącej w Mogielnicy pow. Grójec; kadeci: A. Merc, K. Wargin, M. Kempka (zbiorowo) — Warszawa, Korpus Kadetów KBW „D"; Sołtysiak C. — Gubin, ul. Śląska 35 m. 3; L. Resiński — Warszawa, ul. Mokotowska 63/12; W. Gawryluk — W-wa, ul. Elbląska 15a m. 1; B. Rzewuska — W-wa, ul. Paryska 12 m. 7; S. Fokszowicz — w. Piła pow. Końskie; M. Korycińska — Toruń, ul. Piekary 15; A. Kral — W-wa, ul. Smulikowskiego 18 m. 5; R. Żuraw — W-wa, Hołówki 3/95; J. Jaworski — W-wa, Stalowa 11 m. 47; Ławnikanis D. — Kalisz, ul. Ogrodowa 12/5.

W 10 rocznicę powstania PPR

Na czele zbrojnej walki o wolność

Na zdjęciu szczątki pociągu, wysadzonego przez oddziały GL „Saszki" i „Bacy" w październiku 1942 r. na linii Starachowice — Skarżysko.
Foto Archiwum Historii Partii KC PZPR.

W ciężkich latach okupacji hitlerowskiej Gwardia Ludowa, zorganizowana i kierowana przez Polską Partię Robotniczą, prowadziła bezpardonową walkę z najeźdźcą, uderzając w najczulsze ogniwa jego systemu. Gdy delegatura „rządu londyńskiego" i dowództwo AK głosiły hasło „stania z bronią u nogi", zwalczały ruch lewicowy i nawiązywały współpracę z hitlerowcami — gwardziści wysadzali w powietrze pociągi, niszczyli magazyny i dezorganizowali zaplecze frontu hitlerowskiego, staczali wielkie bitwy z wielokrotnie mocniejszymi oddziałami Wehrmachtu.

„Gwardzista", organ Gwardii Ludowej, zamieścił 9 lat temu w nr 11 z 20 stycznia 1943 r. poniższy komunikat — okresowe podsumowanie antyhitlerowskich akcji bojowych oddziałów partyzanckich GL.

Gdy pierwsi gwardziści wyruszyli w pole i rozpoczęli walkę z przeważającymi siłami okupanta — ludzie oczom wierzyć nie chcieli, że to Polacy, że to polscy partyzanci, a nie jacyś spadochroniarze biją Niemców. Dziwili się, trochę się bali represji okupanta, niektórzy twierdzili, że „jeszcze za wcześnie". Zjawienie się partyzantów wywoływało jednak zawsze radość i sympatię ludności. — Patrzajcie, znowu nasi biją Niemców — mówił niejeden „ojciec do swej Basi, cały zapłakany". Znowu polski żołnierz z piosenką na ustach maszeruje polskim borem, lasem, jak za Kościuszki, jak w roku 1831 i 1863.

Od chwili, gdy pierwsze oddziały gwardzistów poszły w bój, upłynęło już wiele miesięcy. Gwardia wzrosła liczebnie i okrzepła organizacyjnie. *Odważne czyny partyzantów dowiodły słuszności haseł natychmiastowej akcji, zdobyły dla idei walki czynnej serca milionów Polaków.* Męstwo i nieugiętość chłopów z Zamojszczyzny, bohaterska postawa robotników lubelskich — to plon propagandowy naszych wystąpień. *Gwardziści pokazali rodakom, że Niemców można bić, a bicie skutkuje.*

W boju hartowali się dowódcy i żołnierze, dźwigał się duch całego narodu. Dorobek czynów naszych mówi sam za siebie. Przy całkowitym wstrzymaniu się od akcji innych organizacji wojskowych, wśród krakania różnych polityków o szkodliwości czynnej postawy wobec wroga, Gwardia Ludowa sama dźwigała cały ciężar walk z okupantem. *To nam przypadł zaszczyt zmazania czynem orężnym zbrodni szubienic w Warszawie, Radomiu i Krakowie.* Wtedy to hitlerowscy kaci przekonali się po raz pierwszy, że czas bezkarnego mordowania i rabunku narodu polskiego minął bezpowrotnie. To Gwardia odebrała wydarty Warszawie milion kontrybucji.

Pierwsze oddziały nasze wyruszyły w Piotrkowskie. Przez całe lato ruch rozwijał się. Nadeszła jesień i zima. Płomień walki nie tylko nie osłabł, lecz wbrew „przepowiedniom" wszelakim wzmaga się z każdym dniem coraz bardziej. Jest to najlepsze potwierdzenie słuszności naszego stanowiska.

Do stycznia 1943 r. komunikaty sztabu GL doniosły o następujących ważniejszych akcjach:

20 wykolejonych pociągów, 5 innych akcji dywersji na kolejach.

7 zniszczonych mostów drogowych i kolejowych.

238 zniszczonych obiektów gospodarczych, urz. gmin. i post. policji.

Ponad *600 uwolnionych* zbrojnie z obozów i więzień.

27 większych bitew, w tym jedna trzydniowa oraz szereg utarczek i innych wystąpień, jak rozbrojenia, ukaranie szpiclów i zdrajców, zniszczenie samochodów itd."

(Ze zbiorowego tomu materiałów i dokumentów, wydanych przez Wydział Historii Partii KC PZPR w dziesiątą rocznicę powstania PPR)

Zawiłe drogi zaopatrzenia

»Rokita«, bułki i biurokraci

(Od naszego specjalnego wysłannika)

Brzeg Dolny, w styczniu.

Mężczyźni w kombinacie „Rokita" pracują rzeczywiście ciężko, nieraz z ofiarnością godną podziwu i uznania. Tkwiąc wyżej uszu w zagadnieniach produkcji, walki o plan, który zwycięsko wykonali — troskę o sprawy domowe, sprawy kuchenne — zostawiają kobietom. Ale w warunkach „Rokity" — żonom przypada zadanie nad wyraz niewdzięczne. Przeto kobiety suszą głowy mężom, powodując wiele słusznej irytacji.

Zaopatrzeniem osiedla robotniczego, zaopatrzeniem wielkiego kombinatu, steruje, jak się zaraz przekonamy, nader niefortunnie, Wołowska Spółdzielnia Spożywców. Rezultatem tej gospodarki są następujące, a systematycznie występujące braki.

Więc zacznijmy od pieczywa, którego, jak wiadomo, w Polsce nie brakuje. Osiedle przyfabryczne, przez okres paru tygodni ani razu nie otrzymało bułek. Bułka lub biały chleb — jak meteory — zjawiają się rzadko, ciągnąc za sobą warkocz ogonków. „Znakomici" organizatorzy dostaw pieczywa sprawę załatwili bowiem z właściwą sobie energią. Uznali, że wypiek chleba i bułek odbywać się musi „centralnie" w powiatowym miasteczku Wołowie. Stąd pieczywo rozpłynąć się miało do wszystkich sklepów. Do zrealizowania projektu zabrakło drobiazgu — środków transportu. Czarny, gliniasty, okropnie wypieczony chleb, który dziś z Wołowa otrzymują robotnicy, jest więc z reguły twardy, jak zmarznięta ziemia.

PRZEZ TRZY DNI — DOBRZE

W miasteczku Brzeg Dolny, do czasu sławetnej centralizacji pracowały 3 piekarnie, radząc sobie nieźle z zaopatrzeniem „Rokity". Zamknięto je. Kierownictwo fabryki sobie tylko znanymi sposobami oszczędzając z jakichś tam funduszów — wyremontowało nowe pomieszczenie piekarni, śląc zarazem błagania do WSS-u, aby uruchomić tam wypiek chleba. Fabryka sama tego uczynić nie może, gdyż do niej należą sprawy chemii, a nie sprawy piekarń. Mimo że WSS nie włożyła ani grosza w przysposobienie lokalu, mimo że palcem w bucie kiwać nie potrzebowała by lokal „zorganizować" — dotąd piekarni nie uruchomił. Chleb ciągle jest stary, a bułek nawet na święta nikt nie ogląda.

— Nie trzeba nam luksusów, trzeba nam prostych rzeczy — powiedział jeden z robotników zakładu. — Te proste rzeczy — to zapałki, kasza, jarzyny.

W sklepikach, przeznaczonych, jak mówiłem, dla robotników, co kilka dni brakuje zapałek (taki), brakuje cebuli, kapusty, marchwi, brakuje kasz.

Jak już kobiety dość głowy mężom nasuszyły, postanowili oni zrobić awanturę. Poszły w ruch wszelkie sprężyny. Partia, Związki, Wojewódzka Rada Narodowa. I nagle wszystko się znalazło — i zapałki i bułki i kasza i cebula. Tak przez trzy dni. Potem znów wszystko wróciło do dawnego stanu.

KOPCIUSZEK

Dziwnymi drogami wędruje to zaopatrzenie. Sąsiednie powiaty, nie posiadające tak ważnego ośrodka przemysłowego jak „Rokita", rolnicze powiaty Milicz i Środa, mają, jak mi mówiono w fabryce, zaopatrzenie o wiele lepsze i o wiele wszechstronniejsze. A potężny wykonujący plany kombinat chemiczny jest w dalszym ciągu kopciuszkiem.

Skoro już mowa o drogach zaopatrzenia, przypomnę sprawę ryb. Bodajże tylko jeden raz w ciągu roku robotnicy Rokity otrzymali skromny transporcik wędzonych dorszy. Kobiety się ucieszyły, zawsze to urozmaicenie w jadłospisie. Niestety! Połowę transportu zakopano pod płotem, ponieważ ryby przyjechały zepsute.

Czy sytuację tę zna wydział handlu Wrocławskiej Woj. Rady Narodowej? — Na pewno. Bo robotnicy zaprosili przedstawicieli tego wydziału na naradę. Urzędnicy wysłuchali słusznych żalów i zabrali głos. I wszystko obiecali. I niczego nie dotrzymali.

Wołowscy spółdzielcy — biurokraci zapomnieli, że Rokita choć na mapie stanowi punkcik niewielki, jest ważnym ośrodkiem w naszym życiu gospodarczym. I za to trzeba tę biurokratyczną skórę zdrowo przetrzepać. Po to, by nastąpiła poprawa — nie tylko na 3 dni.

Tadeusz Jackowski

RADIO

na dzień 24 stycznia 1952 r. (czwartek)

Na fali 1322 m.

Program dnia 5.55 15.25 Wiadomości 5.05 6.00 7.00 7.55 12.04 16.00 20.00 23.00

5.10 Koncert 6.05 Wszechnica Radiowa 6.35 Pieśni różnych narodów 7.20 Muzyka 7.50 Kalendarz radiowy 8.00 Radziecka muzyka rozrywkowa 9.15 Muzyka 10.00 „Historia pewnej przyjaźni" odc. pow. Galaktionowa i Agranowskiego 10.20 Muzyka taneczna i rozrywkowa 11.00 Lekcja języka rosyjskiego 11.15 Muzyka i aktualności 11.45 Głos mają kobiety 12.15 Muzyka 15.30 Aud. dla dzieci 16.20 „Tydzień muzyki albańskiej w P.R." 16.40 Muzyka 17.15 Wszechnica Radiowa 17.30 Kompozytor tygodnia — J. Bizet 18.00 Z kraju i ze świata 18.20 Utwory skrzypcowe komp. słowiańskich 19.00 Lekcja języka rosyjskiego 20.30 Pieśni 20.50 „Arcydzieła muzyczne są dla wszystkich" 21.30 Na fali humoru i satyry 21.45 Pieśni P. Czajkowskiego 22.00 Kronika kulturalna 22.30 Muzyka.

Na fali 367 m.

Program dnia 6.00 13.25 Wiadomości 5.05 6.30 7.55 17.00 21.00 23.50

6.15 Tańce w muzyce symf. 6.50 Gra ork. mandolinistów 7.20 Muzyka 7.50 Kalendarz radiowy 14.15 Muzyka dla wszystkich 15.10 Utwory komp. polskich 15.30 Aud. dla dzieci 16.00 Wszechnica Radiowa 16.20 Dziennik warszawski 16.35 Muzyka 16.45 Aud. sportowa 17.05 Odpowiedzi „Fali 49" 17.15 Zakarpackie melodie ludowe 17.30 Dla każdego coś miłego 18.30 Wszechnica Radiowa 18.50 Radiowy Express Wieczorny 19.10 Muzyka 19.30 Muzyka i aktualności 20.00 Koncert 20.40 Muzyka 21.30 Utwory Fr. Liszta 21.50 Aud. o książce Zoltana Vasa pt. „16 lat więzienia" 22.10 Koncert 23.00 Muzyka.

Polskie Radio zastrzega sobie możliwość zmian w programie.

NA FALACH NASZYCH PRZYJACIÓŁ

Moskwa I

16.30 Odpowiedzi na listy słuchaczów 17.20 Skriabin Etiuda w wykonaniu Gusiewej 22.05 Fragmenty z operetek radzieckich 23.00 Koncert z udziałem wybitnych artystów Republiki Łotewskiej.

Moskwa II

19.05 Turkmeńska muzyka operowa 19.50 Pieśni mongolskie 21.30 Muzyka estradowa 22.05 Czajkowski. Koncert skrzypcowy.

Antoni Czechow — **W tłumaczeniu Marii Dąbrowskiej**

MOJE ŻYCIE

(Opowieść prowincjonalna) 24)

Oburzała się, dusza jej wzbierała goryczą, a ja tymczasem przywykałem do chłopów i ciągnęło mnie do nich coraz bardziej. Byli to ludzie przeważnie nerwowi, rozdrażnieni, obrażeni; ludzie o przytłumionej wyobraźni, ciemni, o mętnych, ubogich horyzontach, z wiecznie tymi samymi myślami o szarej ziemi, o szarych dniach, o czarnym chlebie; ludzie, którzy chytrzyli, ale tak jak ptak, chowając za drzewo tylko głowę; byli to ludzie nie umiejący obliczać. Nie przychodzili do nas na sianokosy za dwadzieścia rubli, a przychodzili za pół wiadra wódki, chociaż za dwadzieścia rubli mogliby kupić cztery wiadra. Nie brak było w istocie i brudu, i pijaństwa, i głupoty, i oszukaństwa; a jednak mimo to wszystko czuło się, że ogółem biorąc to życie chłopskie trzyma się na jakimś mocnym, zdrowym trzonie. I choćby chłop idący za sochą wydawał się nie wiedzieć jakim ociężałym wołem, choćby się nie wiem jak otumaniał wódką, z bliska mu się przyjrzawszy, czuło się, że jest w nim coś potrzebnego i ogromnie ważnego, czego nie ma na przykład w Maszy, ani doktorze, a mianowicie: chłop wierzy, że najważniejszą na świecie rzeczą jest prawda, i że zbawieniem i jego, i całego ludu może być tylko i jedynie prawda, toteż chłop nad wszystko w świecie kocha sprawiedliwość. Mówiłem żonie, że widzi plamy na szkle, ale samego szkła nie widzi; w odpowiedzi na to milczała, albo nuciła jak Stiepan: „a ny-szkła nie widzi; w odpowiedzi na to milczała, albo nuciła jak Stiepan: „a ny, ny-ny!..." Kiedy ta dobra, mądra kobieta bladła z oburzenia i z drżeniem w głosie mówiła z doktorem o pijaństwie i oszustwach, to zdumiewał mnie jej brak pamięci. Jak mogła zapominać, że jej ojciec inżynier także pił, dużo pił, i że pieniądze, za które kupił był Dubiecznię, zdobyte zostały drogą całego szeregu bezczelnych, niegodziwych oszustw? Jak mogła o tym zapominać?

XIV

I moja siostra żyła również swoim odrębnym życiem, które starannie przede mną ukrywała. Często szeptały z Maszą. Kiedy zbliżałem się do niej, cała się aż kurczyła, i wzrok jej stawał się winowajczy, błagalny; widać w jej duszy działo się coś takiego, czego się bała lub wstydziła. Żeby nie spotkać mnie trafem w sadzie, albo nie znaleźć się ze mną sam na sam, cały czas trzymała się Maszy, i rzadko zdarzało mi się z nią rozmawiać, chyba przy obiedzie.

Kiedyś wieczorem szedłem cicho przez sad, wracając z budowy. Zaczynało się już ściemniać. Nie zauważając mnie, nie słysząc moich kroków, siostra chodziła koło starej rozłożystej jabłoni, całkiem bezszelestnie, niby widmo. Była w czerni i chodziła szybko, ciągle po jednej linii, tam i z powrotem, patrząc w ziemię. Spadło jabłko z drzewa, siostra wzdrygnęła się na ten odgłos, przystanęła i przycisnęła ręce do obu skroni. Podszedłem do niej.

W porywie tkliwej miłości, która nagle zalała mi serce, ze łzami w oczach, przypominając sobie, nie wiem czemu, naszą matkę, nasze dzieciństwo, objąłem ją za ramiona i pocałowałem.

— Co tobie jest? — spytałem. — Ty cierpisz, dawno to widzę. Powiedz mi, co ci jest?

— Straszno mi... — przemówiła drżąc.

— Ale co tobie jest? — dopytywałem się. — Na miłość Boską, bądźże szczera!

— Ja będę, będę szczera, powiem ci całą prawdę. Tak ciężko, tak męczy ukrywać coś przed tobą! Misaił, ja kocham... — ciągnęła szeptem. — Kocham, kocham... Jestem szczęśliwa, ale czegoś tak mi straszno!

Dały się słyszeć kroki, między drzewami ukazał się doktor Błagowo w jedwabnej koszuli, w wysokich butach. Oczywiste było, że tu pod tą jabłonią naznaczyli sobie schadzkę. Zobaczywszy go, moja siostra rzuciła się ku niemu porywczo, z bolesnym okrzykiem, jakby go ktoś jej odbierał:

— Władimir! Władimir!

Przytulała się do niego i chciwie patrzyła mu w oczy, i teraz dopiero spostrzegłem jak bardzo schudła i zmizerniała w ostatnich czasach. Było to widać zwłaszcza po jej koronkowym kołnierzyku, który znałem od dawna i który luźniej niż kiedykolwiek otaczał jej szyję cienką i długą. Doktor zmięszał się, ale wnet zapanował nad sobą, pogładził ją po włosach i rzekł:

— No, spokój, spokój... Po co się denerwować? Widzisz, przyjechałem.

Milczeliśmy, spoglądając wstydliwie jedno na drugie. Potem szliśmy we troje i słyszałem, jak doktor mówił do mnie:

— U nas życie kulturalne jeszcze w ogóle się nie zaczęło. Starzy pocieszają się, że jeśli teraz nic nie ma, to jednak było coś w czterdziestych albo w sześćdziesiątych latach; to — starzy, ale my z panem jesteśmy wszak młodzi, naszych mózgów nie tknął jeszcze marasmus senilis *), my nie możemy pocieszać się takimi iluzjami. Początek Rusi był w 862 roku, a początku Rusi kulturalnej, wedle mojego rozumienia, jeszcze nie było.

*) Uwiąd starczy.

(D. c. n.)

Fachowcy poszukiwani

PRACOWNIKÓW DO ODDZ. POW. PCK W WYSOKIEM - MAZOWIECKIEM, SOKÓŁCE i BIELSKU PODLASKIM na stanowiska INSTRUKTORÓW poszukuje ZARZĄD ODDZIAŁU WOJ. PCK W BIAŁYMSTOKU ul. Warszawska 30. Celem omówienia warunków pracy należy zgłosić się w godz. urzędowych do ref. personalnego Biura Oddziału Woj. PCK. k 4101-0

KIEROWNIKA SEKCJI FINANSOWEJ, PLANISTĘ FINANSOWEGO, REFERENTA PŁACY, ST. REFERENTA DO SPRAW UBEZPIECZEŃ, KSIĘGOWEGO BILANSISTĘ, KIEROWNIKA SEKCJI PLANOWANIA (OBROTU TOWAROWEGO), zatrudni „CENTRALA OGRODNICZA" OGRODNICZY ZAKŁAD HANDLOWY W OLSZTYNIE. Zgłaszać się do sekcji Kadr, Olsztyn, ul. Kętrzyńskiego Nr 5.

INŻYNIERA-MECHANIKA NA STANOWISKO GŁÓWNEGO MECHANIKA, 2 MODELARZY, 6 TOKARZY METALOWYCH, 6 ŚLUSARZY — poszukują CZĘSTOCHOWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU LNIARSKIEGO „STRADOM" w Częstochowie. Mieszkaniami Zakłady nie dysponują. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny ul. 1-go Maja Nr 21. K 211 0

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE PRZYJMUJĄ WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE W CAŁYM KRAJU

Handlowe

Magiel ręczny okazyjnie do sprzedania. Wiadomość u dozorcy. Radom, Plac 3 Maja 5. g 1325-0

Opel P4, osobowy sprzedam. Stan motoru i ogumienia dobry. Wiadomość Chorzów, Wolności 59 m. 10. od godz. 14-tej. 17347-1

Nauka

Kursy pisania na maszynie Marii Wierzbickiej w Lublinie, Kościuszki 10, tel. 20-84, przyjmują zapisy na nowy kurs. k 2178-0

Zguby

Dnia 14.I.52 r. zgubiono dwie legitymacje służbowe wydane przez Z.Z.W-M. Radom na nazwisko Łapińska Krystyna. p 12527-1

Zgubiono legitymację Zw. Zawodowego, na nazwisko Wypchło Maria, Radom, Podwalna 7. p 12512-1

Skradziono kartę meldunkową nr 8458, na nazwisko Pakieła Jan. p 12513-1

Wolski Mieczysław zamieszkały we Wrzosowej, zgubił kartę meldunkową wydaną przez gminę Popów. 17331-1

Zgubiono kartę meldunkową wydaną przez Biuro Meldunkowe przy Gminnej Radzie Narodowej m. Kowal, na nazwisko Czuchwicka Krystyna, Godów.

Jak czytać?
Ks.ążki «za szybką» w RZO

Czy książki są po to, żeby je czytać, czy też, aby spoglądać na nie jedynie przez szybkę? Nad problemem tym zastanawiają się robotnicy Radomskich Zakładów Obuwia, którzy nie mogą korzystać z biblioteki, gdyż umieszczono ją w.., zamkniętej szafie w gabinecie komendanta straży przemysłowej.

Umieszczenie 1.600 tomów w tak oryginalnym miejscu nastąpiło z powodu braku odpowiedniego lokalu na świetlicę przyfabryczną. Referent kulturalno-oświatowy od dłuższego czasu już czyni starania o przyznanie bardziej odpowiedniego lokalu, w wyniku czego, dyrekcja RZO zobowiązała się oddać na ten cel specjalne pomieszczenie. Można będzie wówczas przenieść do niego bibliotekę, na co z niecierpliwością czekają robotnicy — miłośnicy książek.

koresp. E. D.

Bilans akcji SFBS za rok 1951
Robotnicy zakł. starachowickich i chłopi pow. opoczyńskiego
NA PIERWSZYM MIEJSCU

Roczna zbiórka na budowę Warszawy przyniosła w woj. kieleckim 4.655.910 zł. Przekroczony został tym samym plan o ponad 20 proc. Są to osiągnięcia b. du że i stawiają województwo kieleckie w szeregu czołowych okręgów za woj. katowickim i krakowskim. Sukces jest tym większy, że struktura okręgu jest niewątpliwie wciąż jeszcze, mimo olbrzymiego postępu uprzemysłowienia, raczej rolniczo - przemysłowa, a rzadka sieć komunikacyjna stanowi czynnik utrudniający dotarcie do olbrzymiej większości ludności wiejskiej. Warunki pracy uświadamiającej na terenie Kielecczyzny są więc zupełnie inne, niż w wymienionych wyżej okręgach. **Pod względem ofiarności wsi na SFBS województwo nasze zajęło w roku ubiegłym drugie miejsce w skali ogólnokrajowej, z ogólnym udziałem rolników w 14 proc. Pierwsze miejsce zajmuje okręg łódzki, w którym udział rolników stanowi ok. 20 proc. Udział chłopów w skali ogólnokrajowej wynosi jeszcze niewiele, bo ok. 7 proc.**

Najlepsze wyniki na wsi uzyskały powiaty: opoczyński (72 proc. udziału chłopów), **konecki** (54 proc.), **radomski** (46), a dalej powiaty: **jędrzejowski i pińczowski** (ponad 20 proc.), **opatowski** (niespełna 20 proc.), **buski** (16) **i sandomierski** (12). **Ogólnie biorąc, pierwsze miejsce w woj. kieleckim zajęły Starachowice, a ściślej mówiąc pracownicy i robotnicy zakładów starachowickich. Starachowice zrealizowały 147,6 proc. planu rocznego. Na drugim miejscu znalazły się Kielce (miasto) realizując 145 proc. Miasto Radom i pow. opoczyński wykonały po 133 proc. planu. Są to znowu osiągnięcia — bodajże najwyższe w skali ogólnokrajowej świadczące o sprawności aktywistów i wielkiej ofiarności społeczeństwa.**

W dalszej kolejności pod względem realizacji rocznego planu znalazły się powiaty : sandomierski (129,1 proc.), opatowski (128,7 proc.), konecki (125,2 proc.), kozienicki (121,3). Ponad sto procent zrealizowały powiaty buski i kielecki. Mówiąc o powiatach kozienickim i kieleckim, trzeba znowu podkreślić, że sukcesy swoje zawdzięczają ofiarności pracowników zakładów metalowych w Skarżysku.

Nie osiągnęły stu procent realizacji powiaty: radomski, włoszczowski, jędrzejowski i m. Ostrowiec. W Ostrowcu jednak udział na jednego mieszkańca wynosił 14 zł., podczas gdy na głowę w tak dużych i uprzemysłowionych miastach, jak Kielce i Radom nie przewyższał on 8 zł.

Wielką ofiarnością odznaczała się w ciągu całego roku młodzież szkolna, której udział w niektórych powiatach był bardzo wysoki w stosunku do innych grup społecznych (np. w powiatach: sandomierskim, buskim, włoszczowskim, pińczowskim, radomskim, opatowskim) **i która w wielu wypadkach dała piękny przykład dorosłym.**

Całość przebiegu akcji w roku ubiegłym wskazuje na to, że społeczeństwo naszego województwa, podobnie jak w latach ubiegłych wniosło i w tym roku poważny wkład w dzieło budowy Warszawy. **H. M. koresp.**

Wspaniałe możliwości nauki
Młodzież z fabryk i wsi
na studia przygotowawcze

W Radomiu rozpoczęto ostatnio rekrutację młodzieży chłopskiej i robotniczej na studia przygotowawcze do wyższych uczelni. Kierowana być winna na nie jedynie najzdolniejsza i najwartościowsza młodzież, która stanie się z czasem trzonem naszej nowej inteligencji pracującej.

Zagadnienie to nie zawsze jest należycie doceniane przez kierownictwa poszczególnych zakładów pracy i instytucji. W ubiegłych latach zdarzało się bowiem, że kierownictwa fabryk wysyłały na studia słabych i małowartościowych robotników.

Poważnym błędem poprzednich rekrutacji była też i mała ilość kobiet, jak również nikły odsetek pracowników z wiejskich zakładów produkcyjnych. Błędy te muszą być usunięte w tegorocznej akcji ściągania na studia przygotowawcze najwartościowszego i najzdolniejszego elementu.

Warunkiem przyjęcia **na studia** przygotowawcze jest **wiek od 18 do** 25 lat, świadectwo ukończenia **7 klas** szkoły podstawowej, oraz co **najmniej** dwuletnia praca produkcyjna. **Nauka** na studium trwa **2 lata i obejmuje** zakres 11-letniej szkoły, **przy czym w** pierwszym roku **nauki słuchacze przerabiają** program ogólnokształcący, **w** drugim zaś specjalizują **się w dowolnie** wybranych kierunkach: **na wydziale** humanistycznym, **matematyczno-fizycznym** i przyrodniczym. **Po ukończeniu studium, absolwenci wstępują na wyższe uczelnie bez egzaminu wstępnego.**

Zgłoszenia chętnych na studium przygotowawcze Uniwersytetu im. Marii Curie - Skłodowskiej w Lublinie, przyjmują w Radomiu wszystkie koła ZMP, jak również Zarząd Miejski ZMP (ul. Witolda 10, I p.), który też udziela szczegółowych informacji. I. Gawin — koresp.

Z życia młodzieży szkolnej

W lic. Chałubińskiego odbyła się ogólnoszkolna masówka, na której młodzież dała wyraz swemu oburzeniu na niecne oświadczenie Adenauera o tworzeniu nowego Wehrmachtu. Referat okolicznościowy wygłosił przewodniczący zarządu szkolnego ZMP Chodkiewicz, który m. in. powiedział: **„My, młodzież polska pragniemy uczyć się, pracować i budować ojczyznę".**

W dyskusji zabierali głos przedstawiciele organizacji szkolnych: Komitetu Obrońców Pokoju, kółek naukowych i in. Wszyscy ostro protestowali przeciw rewizjonistycznym planom rządu z Bonn. W czasie trwania masówki raz po raz zebrani wznosili okrzyki na cześć Prezydenta Bolesława Bieruta, Marszałka Rokossowskiego, przyjaźni narodu polskiego z narodem niemieckim, na cześć pokoju.

K. Sułek, koresp. lic. Chałubińskiego

*

We wszystkich klasach lic. dla pracujących z okazji 28 rocznicy śmierci W. I. Lenina odbyły się pogadanki poświęcone życiu i działalności wielkiego Wodza proletariatu całego świata. **W. K., koresp.**

*

19 bm., w 11-letniej szkole im. M. Konopnickiej odbył się wieczorek z okazji rozdania dziewczętom haftowanych beretów. Ma to symboliczne znaczenie, bowiem od matury dzieli przyszłe absolwentki 100 dni. Po przemówieniu dyrektorki szkoły ob. Mazurkowej i przedstawiciela rady pedagogicznej odbyła się część artystyczna, w której wzięły udział wszystkie maturzystki. Wieczorek odbył się pod hasłem. **„Maturzyści szykują się do pracy zawodowej w Planie 6-letnim".** **H., koresp.**

*

Harcerze ze szkoły podstawowej nr 1 w Zwoleniu pilnie przygotowują się pod kierownictwem ob. Czerskiej do ogólnopolskich igrzysk harcerskich. **W. K., koresp.**

Młodzież i organizacje
do zbiórki cennych surowców

Ostatnio odbyła się w Radomiu wojewódzka narada pracowników Centrali Odpadków Użytkowych, na której podjęto zobowiązanie wykonania planu na rok 1952, do połowy grudnia bieżącego roku.

Zaznaczyć należy, że tegoroczny plan jest wyższy od planu wykonanego w roku 1951 — o 50 procent.

Zobowiązanie Centrali będzie mogło być wykonane ze znaczną nadwyżką, o ile w zbiórce odpadków uczestniczyć będą instytucje, organizacje, młodzież itp.

Kow. koresp.

Bywa i tak
Odprawa dla kierowników świetlic
którzy na nią... nie przybyli

W Powiatowym Domu Kultury odbyła się odprawa kierowników świetlic poświęcona analizie programu pracy na I kwartał br. W czasie narady zwrócono uwagę na konieczność zorganizowania zespołów dobrego czytania oraz przeprowadzenia szerokiej akcji uświadamiającej w związku z wyborami mężów zaufania.

Na naradzie było zaledwie 8 kierowników świetlic, na kilkudziesięciu zaproszonych z całego miasta. Nic więc dziwnego, że przy takiej frekwencji kierowników na licznych już konferencjach i naradach praca świetlic oraz istniejących przy nich zespołów nie stoi na właściwym poziomie. Kierownictwo PDK stale apeluje do dyrekcji zakładów pracy, rad oddziałowych i kierowników świetlic, aby ci ostatni brali udział w organizowanych konferencjach, w czasie których omawiane są formy pracy kulturalno - oświatowej świetlic.

Rady zakładowe i dyrekcje powinny położyć większy nacisk na to, by kierownicy świetlic uczęszczali stale na urządzane dla nich odprawy i konferencje. Leży to w interesie zakładów i załóg pracowniczych.

L.S. koresp.

Punkty sprzedaży detalicznej
Nowy sposób zaopatrzenia
konsumenta wiejskiego

Dotychczasowa sieć detaliczna spółdzielni ZSCh nie zawsze zapewniała należyte zaopatrzenie rolników w artykuły pierwszej potrzeby. Punkty sprzedaży niejednokrotnie oddalone były o kilka kilometrów od dalej położonych gromad, co przy jednoczesnym rozdrobnieniu masy towarowej na dużą ilość sklepów pozbawiło rolników możności swobodnego wyboru najodpowiedniejszego dla nich towaru.

Aby zapewnić lepsze dostosowanie swej sieci do narastających stale potrzeb i wymagań centrala rolnicza ustaliła nowe typy sklepów. Nowym zupełnie typem handlu detalicznego są m. in. PSD — punkty sprzedaży detalicznej. Punkty organizowane będą w tych gromadach, gdzie sklep oparty na dotychczasowych zasadach nie był rentowny. Punkty sprzedaży detalicznej z artykułami pierwszej potrzeby powstaną u mieszkańców gromady, wybranych do prowadzenia punktu przez miejscowe społeczeństwo. Sprzedawca pobierać będzie wynagrodzenie prowizyjne, którego wysokość uzależniona jest od obrotów punktu i określona umową zawartą z GS.

Zainteresowanie materialne sprzedawcy w wysokości obrotów daje gwarancję jak największego wysiłku z jego strony w tym kierunku, aby gromada była jak najlepiej zaopatrzona w pełny asortyment towarów przewidzianych dla PSD. Sprzedawca ponosi wszelkie koszty związane z utrzymaniem lokalu i jego wyposażeniem, sprowadzeniem towaru, konserwacją itp., a komitet członkowski wybrany przez zainteresowanych mieszkańców gromady sprawować będzie kontrolę nad działalnością punktu i rodziału towarów.

Punkty sprzedaży detalicznej pozwolą na lepsze zaopatrzenie ludności wiejskiej w towary pierwszej potrzeby i staną się bronią przeciwko spekulantom i wyzyskiwaczom mało i średniorolnych chłopów.

K. Bog., koresp.

Dwa zakłady fotograficzne przeciążone
Reszta czeka na klientów

Kilka dni dzieli nas od zakończenia wykonywania zdjęć do dowodów osobistych. Mimo tak krótkiego czasu duża część mieszkańców Kielc czeka nie wiadomo na co i po co? Czekanie na ostatnią chwilę spowoduje niewątpliwie zatory i długie kolejki w kieleckich zakładach fotograficznych, a tym samym utrudni pracę ich personelowi. Na ogólną liczbę ok. 45 tys. mieszkańców obowiązanych zrobić sobie zdjęcia do dowodów — sfotografowanych zostało zaledwie... ok. 15 tysięcy. Druga strona tego zagadnienia — to już tworzące się kolejki u niektórych fotografów. **Winę za to ponoszą sami klienci, którzy fotografują się przede wszystkim u dwóch fotografów, omijając pozostałe zakłady, które na razie... wypoczywają. Apelujemy, aby korzystać ze wszystkich zakładów Dla orientacji podajemy wykaz kieleckich zakładów fotograficznych wykonujących zdjęcia do dowodów osobistych:**

Hamerski — Sienkiewicza 51, Choćko — Sienkiewicza 37, Bonikowska Pl. Panny Marii 2, Liskowacki — Kilińskiego 15, Sowiński — Świerczewskiego 18, Kończak — Świerczewskiego 20, Lesiak — Buczka 30, Majewski — 1 Maja 72, Kudła — Sienkiewicza 15. Zakłady te czynne są codziennie od godz. 9 do 13 i od 15 do 19 oraz w niedziele i święta od 11 do 13 i od 15 do 18.

Ostateczny termin wykonywania zdjęć do dowodów osobistych upływa 31 bm. (f)

*

Także duża część radomian nie spełniła swego obowiązku. Musimy tu przypomnieć mieszkańcom miasta, że fotografowie po tym terminie nie będą wykonywać zdjęć po cenie zniżonej tj. po 4 zł za 3 sztuki. **Od tego czasu za zdjęcia trzeba będzie płacić ok. 15 zł.**

Zewsząd i o wszystkim

NA BUDOWĘ STOLICY

SANDOMIERZ. Załoga Gazownictwa Okręgu Tarnowskiego oddział w Sandomierzu licząca 42 pracowników przekazała w ubiegłym roku na Fundusz Budowy Stolicy 1.183.26 zł.

M.P. — koresp.

ZAKOŃCZONO KURS SPOŁ. INSPEKTORÓW PRACY

SANDOMIERZ, Zakończony został międzyzwiązkowy kurs dla społecznych inspektorów pracy, zorganizowany przez Pow. Radę Związków Zawodowych. Uczęszczało nań 31 osób, a ukończyło go 24 słuchaczy, którzy otrzymali świadectwa. Za pilność i obowiązkowość w nauce wyróżniono 5 absolwentów kursu, a mianowicie: Bogdana Kosno z prez. PRN, Sylwestra Pietrusińskiego z Pow. Zakładów Mleczarskich, Pawła Stefańskiego z Miejskiego Przedsiębiorstwa Rem. - Budowlanego, Jana Zarębę z PZGS-u i Zbigniewa Zająca z Obwodowego Urzędu Pocztowo-Telekomunikacyjnego. Wyróżnieni otrzymali nagrody książkowe.

Michał Przybysz — kor.

EGZAMINY NAUCZYCIELSKIE W POW. KOZIENICKIM

KOZIENICE. Rozpoczynają się tu kollokwia dla nauczycieli szkół podstawowych objętych tzw. drugim torem samokształcenia ideologicznego. Egzaminy mają wykazać w jakim stopniu wychowawcy młodzieży powiązali podnoszenie swych wiadomości ideologicznych z pracą dydaktyczną w szkole oraz bieżącym życiem politycznym, gospodarczym i kulturalnym. **J. Gr. — koresp.**

SCIĘTE TOPOLE CZEKAJĄ NA DRODZE

PRZYSUCHA. Od dwóch lat leży przy szosie Przysucha — Opoczno kilka sciętych topoli. Czyżby GRN zapomniała o nich? Przecież stanowią one cenny materiał, jeżeli nie do dalszej przeróbki, to na opał.

Mat. T — koresp.

LZS-y BĘDĄ LEPIEJ PRACOWAĆ

OPOCZNO. Przeprowadzone **zostały** lustracje LZS-ów w **powiecie, podczas** których skontrolowano **dotychczasową** ich pracę oraz **wykorzystanie** i konserwację **sprzętu sportowego.** Komisja zatwierdziła **niedociągnięcia** w LZS-ach: Przysucha, **Smogorzów**, Skrzyńsko i Odrzywół. **Wzorowo** prowadzi **gospodarkę LZS Lipiny** i Korzenin. Stwierdzono **przy tym**, że gminne rady **narodowe i** miejscowe spółdzielnie **za mało interesują** się pracą LZS-ów.

Mat. T. — koresp.

POTRZEBNY REMONT ZNISZCZONEGO MOSTU

ZWOLEŃ. Na ulicy **Żeromskiego** znajduje się most, mocno **już zniszczony**, zbudowany z „**okrąglaków**". Wskutek znajdujących się **w nim** dziur przedstawia on **poważne niebezpieczeństwo** dla przechodniów **zwłaszcza**, że ulica nie jest **oświetlona. Wydział** drogowy MRN **powinien więc** jak najszybciej **spowodować wymontowanie** zniszczonego **mostu.**

Kar. — koresp.

91 WYJAZDÓW W TEREN KLUBU ROBOTNICZEGO

STARACHOWICE. **Zespół klubu robotniczego** przy Zakładach **Starachowickich** dał w ub. roku 91 **wystąpień** w powiecie iłżeckim, **ostrowieckim** i radomskim. Odbywały **się one w** ramach łączności **miasta ze wsią, akcji** masowych itp.

M. Ż. — koresp.

KOMITET OPIEKUŃCZY DBA O SWĄ SZKOŁĘ

RADOM. Komitet **opiekuńczy szkoły** podstawowej **nr 6 (Powszechna** Spółdzielnia **Spożywców), jak również** i komitet rodzicielski **dobrze opiekują** się młodzieżą tej **szkoły. Ostatnio z** inicjatywy obu **komitetów urządzona** została dla dzieci **choinka noworoczna**. W czasie **wesołej zabawy uczennice** i uczniowie **zostali obdarowani** paczkami słodyczy i owoców.

J. Hentel — koresp. kl. VII szk. podst. nr 6

GOŚCINNY WYSTĘP ZESPOŁU PDK TARNOBRZEG

SANDOMIERZ. **Na scenie kinoteatru** „Polonia" **odbył się gościnny występ** amatorskiego **zespołu dramatycznego** Pow. **Domu Kultury z Tarnobrzegu**, który **wystawił 4-aktową sztukę** Perzyńskiego „**Lekkomyślna siostra**" w **reżyserii T. Rozłuckiego. Artyści** odtworzyli **sztukę** [illegible] nie, stwarzając **bogate i** [illegible] kreacje aktorskie, nie **ustępujące** mal w niczym **grze artystów teatrów** zawodowych. **Publiczność przyjęła** zespół bardzo **serdecznie, nagradzając** przedstawienia **zasłużonymi brawami**.

M. Przybysz — koresp.

Życie Kielc

RECITAL chopinowski Haliny Czerny - Stefańskiej, który odbył się w wypełnionej do ostatniego miejsca sali teatralnej Domu Młodzieży był jeszcze jednym przeżyciem artystycznym dla kielczan. Należy przyklasnąć kierownictwu „Artosu", który rok 1952 rozpoczął od zorganizowania koncertu na tak wysokim poziomie.

OD dłuższego czasu, niemal we wszystkich gospodach trwa zły zwyczaj... pierszeństwa dla konsumentów napojów wyskokowych. Fakt ten jest dowodem, że słuszna była decyzja KZGastr. o otwarciu tzw. jadłodajni bezalkoholowych. Oby tylko terminy zostały dotrzymane...

JUŻ 27 bm. w sali teatralnej Domu Młodzieży wystąpią amatorskie zespoły artystyczne wyróżnione i nagrodzone w eliminacjach festiwalu muzyki, pieśni i tańca. W czasie występów odbędzie się wręczenie nagród i dyplomów wszystkim zespołom.

Społeczeństwo Kielecczyzny czeka na postawienie
pomnika St. Żeromskiego

W listopadzie 1950 roku minęła 25 rocznica śmierci Stefana Żeromskiego, jednego z naszych największych pisarzy. W związku z tym, przez cały ubiegły rok społeczeństwo manifestowało swe uczucia dla piewcy Ziemi Kieleckiej przez urządzanie obchodów, odczytów oraz innych imprez kulturalnych. Do tych ostatnich należy zaliczyć wystawę pamiątek po Żeromskim w Muzeum Świętokrzyskim.

Postanowiono również wybudować pomnik. Sprawą tą zajął się Wydział Kultury Prez. Woj. Rady Narodowej. W lipcu ubiegłego roku w parku kieleckim zostało wyznaczone miejsce pod pomnik Stefana Żeromskiego. Mimo, że upłynęło już sporo czasu, pomnika nie ma. Jak nas informuje Wydział Kultury, miejsce pomnika zostało zmienione. Stanąć on ma nie naprzeciwko muszli, jak było projektowane ale nad stawem. Ponieważ sprawę tę wzięło w swoje ręce Ministerstwo Kultury, z niecierpliwością oczekujemy ostatecznej decyzji.

Byłoby niezmiernie przykro społeczeństwu Ziemi Kieleckiej, gdyby projekt postawienia pomnika pisarzowi Stefanowi Żeromskiemu nie został zrealizowany. (D. Z.)

Śladem naszych artykułów

JEST ATRAMENT

Centrala Handlowa Przemysłu Papierniczego w Łodzi w odpowiedzi na naszą notatkę komunikuje, że obecnie w Radomiu nie brakuje atramentu.

Szybko i rzeczowo załatwiono.

BIBLIOTEKA UDOSTĘPNIONA MŁODZIEŻY

Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego w Warszawie zawiadamia, że biblioteka Technikum Handlowego w Skarżysku została już udostępniona młodzieży.

CHORY PRZESTANIE CZEKAĆ

Kilkakrotnie pisaliśmy o losie chorego umysłowo i na jaglicę ob. Józefa Grzybowicza z Włostowa, którego nie chce przyjąć do leczenia żaden zakład leczniczy dla chorych psychicznie, ani żaden szpital zakaźny. Stwierdziliśmy, że wydziały zdrowia rad narodowych w Opatowie i Sandomierzu okazały się bezsilne wobec tego „skomplikowanego" problemu. Chory od kilku miesięcy nie mógł leczyć się, czekając na odpowiednie skierowanie. Ostatnio, z Departamentu Medycyny Społecznej Ministerstwa Zdrowia otrzymaliśmy odpis pisma do wojewódzkiej Rady Narodowej — Wydział Zdrowia, do Państwowego Szpitala dla nerwowo i psychicznie chorych w Kobierzynie oraz Centralnej Poradni Analitycznej w Krakowie, z którego wynika, że **ob. Józef Grzybowicz zostanie skierowany do Kobierzyna. W ten sposób ciężka sytuacja chorego, jego rodziny i otoczenia, dzięki „Życiu" wreszcie skończy się.**

PREZYDIA RAD NARODOWYCH WYJAŚNIAJĄ

Prezydium MRN w Kielcach w odpowiedzi na zdjęcie pt. „Z obiektywem po Kielcach" donosi, że **drogowskazy i znaki drogowe w mieście zostaną doprowadzone do porządku w ciągu wiosny.**

Prez. MRN w Radomiu, odpowiadając na notatkę w sprawie małej ilości zdobytych odznak BSPO wyjaśnia, że 101 odznak zostało zatwierdzonych, natomiast, wg sprawozdań szkół, jest wykonanych 1553. Niezatwierdzenie pozostałych odznak zostało spowodowane brakiem dostatecznej ilości legitymacji kontrolnych w szkołach podstawowych.

CO i GDZIE

Radom

TEATRY

Teatr im. St. Żeromskiego — „Grzech" Żeromskiego.

KINA

Bałtyk — „Małżeństwo Katarzyny" — prod. węgierskiej

Hel — „Szalony lotnik" prod. radzieckiej

APTEKI

Społ. apteka Nr 9 (pl. 15 Grudnia 12) i 11 (ul. Traugutta 40)

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 09.
Straż Pożarna 08.
Komenda MO 12-57

WYSTAWY

Muzeum ul. Nowotki 12 — VII Ogólnopolska Wystawa Zimowa i Wystawa Malczewskiego.

Kielce

Teatr im. St. Żeromskiego — „Dwa tygodnie w raju".

APTEKI

Społeczna apteka nr 1 (Sienkiewicza)

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 19 88.
Straż Pożarna 11 11.
Komenda MO 12-13.

Ogłoszenia drobne

Trzymiesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź — skrytka 163.

Druk. RSW „PRASA" Marszałkowska 3/5
3B-10561

Drobiazgi znad Mlecznej

NAJTŁUŚCIEJ

Nasi czytelnicy przypominają sobie o wielkiej bitwie, jaką toczyły przedsiębiorstwa remontowe z czasem, bijąc przy tym czas... „na łeb na szyję" Bo czas choć cierpliwy musiał ustąpić pierwszeństwa w-w, które w stoickim spokoju nie wiadomo, jak długo remontowały sklep muzyczny i „Teatralną". Na szczęście remont mamy poza sobą. Obie instytucje pracują już pełną parą. Ponieważ jednak obiecaliśmy w notatce pt. „Totalizator", że napiszemy o tym, która pierwsza otworzy swoje podwoje. czynimy to właśnie. **We współzawodnictwie o palmę pierwszeństwa i uznanie swojej klienteli zwyciężył sklep muzyczny. Data otwarcia 19 bm. godz. 15. Pokonana „Teatralna" uczyniła to dzień później o godz. 16.**

Ren

CZYŻBY... ZA DOBRZE?

Pisaliśmy w „Drobiazgach" o wadliwym oświetleniu klatek schodowych wiaduktu. Tonęły one najczęściej bowiem w kompletnych ciemnościach. Notatka podziałała piorunująco. Niektóre lampy palą się teraz nawet... cały dzień.

Czyżby źle zrozumiana krytyka? Może i to, bo trudno posądzać kogokolwiek o... nadgorliwość. W każdym razie, nie powiemy, żeby **TAK,** było za dobrze. Najlepiej— ... w sam raz.

J. S. koresp.

P.S. na poparcie przykłady: lampy w klatce schodowej od strony Glinic świeciły się przez cały dzień, 21 i 22 bm.

BASIU —ROZCHMURZ SIĘ

W notatce pt. „Debiut najmłodszego zespołu Domu Kultury w Sandomierzu" w jednym z ubiegłych numerów mylnie podałem nazwisko wykonawczyni roli Kasi w sztuce „Tommy". **Rolę tę odtworzyła trafnie 12-letnia BASIA CHODA, którą za popełnioną omyłkę serdecznie przepraszam. Więc — Basiu, rozchmurz się.**

Michał Przybysz — koresp.

Korespondenci sportowi donoszą:

KURS DLA SĘDZIÓW BOKSERSKICH W OSTROWCU

Sekcja bokserska Stali — Ostrowiec organizuje w Ostrowcu kurs dla sędziów bokserskich. Zapisy przyjmuje kierownik sekcji bokserskiej Stali — Ostrowiec ob. Salkiewicz. Przy zapisie należy złożyć podanie o przyjęcie i życiorys. Kandydaci winni mieć ukończony 20 rok życia.

PIŁKARZE STALI ROZPOCZĘLI ZAPRAWĘ ZIMOWĄ

Pod kierownictwem trenera ob. Krygla, piłkarze Stali — Ostrowiec rozpoczęli w sali Domu Kultury zaprawę zimową, która będzie połączona ze szkoleniem politycznym i fachowym zawodników, działaczy sportowych i sympatyków piłki nożnej. Kurs jest zorganizowany dla przygotowania szerokich rzesz piłkarzy, działaczy i sympatyków do przedterminowego wykonania zadań sportowych i produkcyjnych oraz celem zapobieżenia na przyszłość awanturom na boiskach, wynikającym z nieznajomości przepisów gry i nadania ruchowi sportowemu odpowiedniego polityczno-fachowego kierunku pracy. Zawodnicy, którzy nie ukończą kursu w przyszłym sezonie piłkarskim nie będą mogli brać udziału w żadnych rozgrywkach.

W. Zarzycki — koresp.

320 ODZNAK BSPO I SPO ZDOBYŁA MŁODZIEŻ PAŃSTW. TECHNIKUM FINANSOWEGO

W państwowym technikum finansowym odbyła się narada aktywu sportowego z udziałem dyrektora szkoły, przewodniczącego klubu sportowego Spójnia, komitetu rodzicielskiego, oraz zarządu szkolnego ZMP. Celem jej było przeanalizowanie osiągnięć sportowych młodzieży.

Jak wynika ze sprawozdań plan zdobywania odznak BSPO i SPO wykonano w 160 proc. Odznakę BSPO zdobyło 257 uczniów, zaś SPO — 63. Ogółem zdobyto 320 odznak.

Przewodniczący SKS-u [illegible] wił współpracę szkolnego koła sportowego z dyrekcją szkoły i kołem ZMP. [illegible] ki pomocy dyrekcji — [illegible] koło nasze wyposażone [illegible] w salę do ćwiczeń i [illegible]. Zarząd ZMP dobrze prowadził akcję [illegible] damiającą zdobywania norm SPO. W tym celu zorganizowano 8 odpraw przed [illegible] klasowych ZMP. Koło sportowe ma [illegible] osiągnięcia, o czym może świadczyć zdobycie ponad [illegible] odznak BSPO i SPO, zdobycie pierwszych miejsc w piłce nożnej, w ping-pongu, zajęcie drugiego miejsca w koszykówce męskiej, rozegranie [illegible] spotkań, zajęcie pierwszego miejsca na [illegible] m przez Aleksanderek itp. Są jednak niedociągnięcia np. słaba jest współpraca ZMP z klubem sportowym Spójnia.

Z. H. koresp.

PING-PONG W PTF

W sali państwowego technikum finansowego odbył się mecz tenisa stołowego między szkolną organizacyjną ZMP a gospodarzami. Zakończył się on zwycięstwem „finansowców" 6:10.

W poszczególnych spotkaniach padły następujące wyniki:

Biowski — Słomski 15:21, 12:21, Witas — Pomagalski 12:21, 16:21, Klamka — Piotrowski 7:21, 18:21, Biowski — Pomagalski 11:21, 10:21, Witas — Piotrowski 16:21, 19:21, Klamka — Pomagalski 16:21, 19:21, Biowski, Witas — Piotrowski, Słomski 12:21, 17:21.

Z. H. koresp.

*

W sali szkolnej lic. Chałubińskiego rozegrano mecz koszykówki pomiędzy SKS Garbarska a miejscową młodzieżą. Spotkanie zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem gospodarzy 64:42 (32:18), którzy pod każdym względem przewyższali przeciwnika. W drużynie zwycięzców wyróżnili się: Samber zdobywca największej ilości koszy (23), Raś (19) i Polakowski, zaś w drużynie Garbarskiej Gromek (16) i Kęska — 10. **J. K. koresp.**